GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5·—
z dostawą do domu . . . . . . zł. 5·30
na prowincji:
z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30
za granicą . . . . zł. 8·—

Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 21-17.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 20 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za **jedno słowo** w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i **sprzedaż** słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5.**
Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o 35 prc. drożej.

W. BARANOWSKI.

Stawianie żądań maksymalnych.

Klub ukraiński skorzystał z pierwszego dnia sesji sejmowej, aby nietylko wypowiedzieć wszystkie swe żale do rządów polskich, lecz również aby zażądać autonomji dla dzielnic Rzeczypospolitej, w których mieszkają w większej ilości, rzadko w zwartym zespole, Ukraińcy. Wysuwając ów postulat maksymalny p. Lewicki uważał za słuszne dodać jeszcze, że nie ma on oznaczać „rezygnacji z samookreślenia narodów", jak również, że Ukraińcy „przyjmą pomoc od każdego, kto ulży im w walce". Tę zasadniczą deklarację uzupełniało zapewnienie, iż klub ukraiński i Undo stoją na gruncie walki legalnej wyłącznie.

To ostatnie oświadczenie pozwalałoby przypuszczać, iż grupy, przemawiające przez usta p. Lewickiego, miałyby może ochotę dogadać się jakoś z Polakami, nie zaostrzając bez potrzeby stosunków. Cóż to jest bowiem „walka legalna"? Jest to właściwie spór, toczony wyłącznie przy pomocy rzeczowych argumentów, posługujący się środkami mieszczącymi się w granicach ogólnoobywatelskich uprawnień i mający na celu osiągnięcie takich czy innych zdobyczy bez używania metod w normalnem życiu państwowem zgoła niedopuszczalnych.

„Walka legalna" w języku istotnie politycznym oznacza usiłowanie doprowadzenia tej drugiej strony, od której się coś utargować czy wydobyć pragnie, do przekonania, iż **może i musi** wstąpić na drogę ustępstw i że ustępstwa te będą dla niej korzystne. Trudno bowiem przypuścić, by jakiekolwiek państwo zawierało z jakąś cząstką ludności swej pożądane dla tej ostatniej pakta wbrew swoim elementarnym interesom. „Walka legalna" jest więc przedewszystkiem zorganizowaną i celową kampanią, zmierzającą do przełamania, powiedzmy pewnych, zdaniem walczących o coś, niesłusznych uprzedzeń i stworzenia warunków pojęciowych i psychicznych, w których opór istniejący może osłabnąć lub zniknąć.

Jest to bowiem warunek podstawowy „wywalczenia", bez prób stosowania jakiegokolwiek teroru, ustępstw, o które zabiega jakaś grupa narodowościowa czy społeczna. „Walką" tego rodzaju plan działania — jeśli istotnie szczery — nazywa się zazwyczaj ze względów raczej retorycznych. „Walka" taka w swem założeniu bowiem zawiera dążenie do korzystnego kompromisu. Stara się ona **zdobyć** wszystko, co można, nie wytwarzając pomiędzy zmagającemi się stronami stanu moralnej i politycznej wojny. Walka legalna to — powiedzmy otwarcie — dobijanie się do drzwi zamkniętych wszystkiemi siłami aktywnej i umiejętnej w swych sposobach myśli tak długo, aż póki drzwi owe wreszcie się nie uchylą. A dzieje się to wówczas, gdy ci, którzy ich strzegą, dojdą do wniosku, iż roztworzyć te wrota mogą bez żadnego już niebezpieczeństwa.

O takiej „walce legalnej" klub ukraiński w Sejmie polskim zdaje się nie mieć zdrowego pojęcia. Sposoby, jakich próbuje używać w stosunku do polskiej większości i rządów polskich, uderzają brakiem roztropnej celowości. Z poza „legalnych" słów wygląda tu za każdym razem kułak. Chęć przymuszenia, nie chęć przekonania. I to jest polityki Ukraińców najsłabsza strona. Nie można bowiem jednocześnie mówić o „legalności" swych poczynań i **grozić**, iż się przyjmie pomoc od każdego, kto ulży im w walce. Nie jest też rozsądnem politycznie **żądać** tylko, nic nigdy **nie dając**. Albowiem zastanówmy się: kogo to Państwo polskie miałoby w tej chwili w myśl p. Lewickiego obdarzyć autonomją?... Odrębną plemiennie część ludności, nietylko społeczeństwu polskiemu niechętną, ale co gorsza nastrojoną i nastrajaną bezustanku możliwie negatywnie względem jednolitości politycznej i całości Polski. Ta ostatnia ze strony ukraińskiej spodziewać się może tylko coraz dalej idących żądań w myśl „samookreślenia narodowego" oczywiście. Ale uwierzyć w niekłamaną, ze zrozumienia własnego choćby interesu wypływającą, przyjaźń istotną dla nas nie jest w stanie.

Jak dotychczas nikt nigdy ze strony ukraińskiej nie zdobył się na jasną, przyzwoitą deklarację w tym względzie. I nikt nie spojrzał śmiało prawdzie stosunku wzajemnego w oczy. Gdyby nie Polska, Ukraińcy wszyscy byliby dziś w Sowietach. I każde osłabienie Rzeczypospolitej grozi im tem samem w przyszłości. A jednak do osłabienia tego dążą niewątpliwie, dyskredytując rządy nasze na arenie międzynarodowej. I to jest wieczna przygrywka do pretensji zgłaszanych przy każdej sposobności w Sejmie. Sprowadzanie sobie Bóg wie skąd „rzeczoznawców" i oczernianie nas po wszystkich kongresach i zjazdach Europy. Zali to nadaje taktyce politycznej Ukraińców charakter „legalności" naprawdę? Zali usposabia to, co ważniejsza, opinję społeczeństwa polskiego w stosunku do pragnień ich przychylnie?...

Ale o to ostatnie, o zaoranie i zasianie gruntu pod porozumienie istotne dwóch społeczeństw, żaden z odłamów opinji ukraińskiej nie dba jak należy. Szlak polityczny, wiodący ku przyszłości, nie jest wytykany z rozwagą i namysłem. Obejść się zaś bez niego może tylko bieg na przełaj. Tego to biegu zwolennikami zdają się być nagół Ukraińcy. Jedni przez niedojrzałość inni przez temperament, jeszcze inni przez lęk, by ich nie ogłoszono za ugodowców śród swoich.

Sumarycznym wynikiem tych czynników są takie deklaracje, jak ostatnia połączona z oświadczeniem się przeciwko budżetowi Państwa. Sposób postępowania niesłychanie banalny i dający efekt oczywiście ujemny. Jeśli idzie o umożliwienie sobie rozmów z Polską. Bo, o ile Klub Ukraiński chce alarmować przy każdej sposobności „zagranicę" i w niej widzi właściwych swych obrońców — to, co innego. Na rezultat tego rodzaju „taktyki" mogą jednak Ukraińcy czekać bardzo długo. Polska państwowa przed „interwencjami" się nie ugnie. Będzie natomiast stała niezłomnie przy zasadzie: do ut des i zechce zgóry wiedzieć i być pewna, czego się od swych obywateli ukraińskich może spodziewać w złej i w dobrej doli. I kto rozumuje **realnie**, tego takie stanowisko myśli państwowej polskiej nie zdziwi. Narazie Ukraińcy są w całem tego słowa znaczeniu równouprawnieni i samo **stawianie programów maksymalnych** niewiele może dodać do tego.

=⊙=

Gandhi znów grozi głodówką

Bombaj, 5 listopada. Gandhi oświadczył, iż ponownie rozpocznie głodówkę, o ile pakt, zawarty w Pouna, nie będzie należycie przestrzegany przez kasty hindus c. (PAT)

W Tokio wykryto spisek antyrządowy.

Spiskowcy zamierzali wymordować szereg dygnitarzy.

Tokio, 5 listopada. Aresztowano tu szereg osób, podejrzanych o udział w spisku, zmierzającym do zniszczenia elektrowni celem pogrążenia miasta w ciemnościach i wymordowania szeregu wyższych urzędników podczas wywołanego w związku z ciemnościami chaosu. Pośród aresztowanych znajduje się 6-ciu członków stowarzyszenia „Niezależnej młodzieży". Policja twierdzi, że udało się jej unieszkodliwić cały spisek.

W związku z wykryciem spisku, policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu syna sędziwego leadera konserwatywnego Mitsuru Tojama, oraz w siedzibie wielu organizacyj patrjotycznych, któremi Tojama kierował. Dokonano szeregu aresztowań. Tojama cieszył się wielkiem szacunkiem wśród konserwatystów japońskich, dlatego władze policyjne tolerowały dotychczas jego działalność. (PAT)

Polska radjostacja w Ameryce.

N. Jork, 5 listopada. W Buffalo otwarto w polskiej dzielnicy pierwszą polską radjową stację nadawczą w Ameryce. Stacja ta jest własnością spółki akcyjnej, na której czele stoi jako prezes Herber Howell, dyrektorem zaś stacji jest Józef Dąbrowski.

Kto odniesie zwycięstwo

w dzisiejszych wyborach niemieckich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 listopada. (G) Z Berlina donoszą: Piąta już z rzędu kampanja wyborcza w Niemczech prowadzona jest z mniejszym zapałem, niż poprzednie. Przedewszystkiem należy to przypisać kasom partyjnym, pustym, bo nadwerężonym poprzedniemi wyborami. Również energja przewódców partyjnych znacznie osłabła. Daje się zauważyć ogólne znużenie i zniechęcenie wśród leaderów partyjnych, które udzieliło się także wyborcom.

Agitacja wyborcza w obecnej kampanji prowadzona jest w znacznie mniejszych rozmiarach niż zwykle. W przeddzień wyborów na ulicach Berlina, najczęściej rzucają się w oczy swastyki hitlerowców i odznaki komunistów. Ciekawym jest fakt, że na rogach ulic kwestują na cele wyborcze hitlerowcy razem z komunistami.

Powszechnie sądzą, że szanse partji Hitlera są obecnie znacznie mniejsze. Spadek liczby głosów hitlerowskich obliczają na 20 do 30 prc.

Do walki wyborczej staje 5 stronnictw: hitlerowcy, niemiecko - narodowi, centrum, socjaldemokraci i komuniści. Wiece wyborcze nie przyniosły tym razem żadnych ciekawych wystąpień. Na wiecach daje się zauważyć ogólna ostra krytyka polityki kanclerza Papena.

Przypuszczają, że wielu wyborców, którzy dotychczas głosowali na listę hitlerowską, głosować będzie obecnie na niemiecko-narodowych (inteligencja), lub na komunistów (proletarjat). Niemiecko-narodowi otrzymają prawdopodobnie przyrost kilku lub kilkunastu mandatów kosztem hitlerowców i centrum.

Poważną konsternację wywołał w kołach rządowych strajk komunikacyjny w Berlinie. Wzmacnia on bardzo stanowisko komunistów i hitlerowców.

„Drang nach Osten" wśród burszów.

Berlin, 5 listopada. Na zebraniu Ostmarkvereinu w Berlinie minister spraw wewnętrznych Gayl wygłosił przemówienie, w którem wskazał z dumą gotowość młodzieży niemieckiej utrzymania niemieckiego stanu posiadania na wschodzie. Szczególnie podkreślił minister wolę zbrojeniową niemieckiej młodzieży korporacyjnej. (PAT)

Formowanie gabinetu w Jugosławji.

Wiedeń. 5 listopada. „N. Fr. Presse" donosi z Białogrodu, że dr. Srskic, który otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu, będzie się starał utworzyć go na podstawach parlamentarnych. Wobec tego ustąpi z gabinetu kilku ministrów, którzy nie są ani posłami, ani senatorami. Ministerstwo spraw zagr. objąć ma Jeftic. Gdyby misja utworzenia gabinetu nie powiodła się dr. Srskicowi, wówczas misję utworzenia nowego rządu podejmie prezes frakcji parlamentarnej stronnictwa rządowego Uzunowic. (PAT).

Echa pobytu marszałka Piłsudskiego w Egipcie.

Kair. 4 listopada. Prasa egipska poza telegramami agencyjnemi, donoszącemi o zmianie na stanowisku ministra spraw zagranicznych w Polsce, dodaje od siebie komentarze stwierdzające, że min. Beck utrzyma tradycyjne polskie tendencje pokojowe. Ludność egipska pamiętając dobrze Marszałka Piłsudskiego, którego otacza sympatją i szacunkiem, przeniesie swe sympatie wraz z życzeniami powodzenia na bliskiego współpracownika Marszałka, znanego przyjaciela ludów muzułmańskich. (PAT).

Wielka afera przemytnicza.

Bern. 5 listopada. W Genewie wykryto aferę przemytniczą, z racji której szwajcarski monopol spirytusowy poniósł straty na 2 miljony franków. W wagonach-cysternach ekspedjowanych z Fiume do Genewy, mających zawierać wino jugosłowiańskie odkryto czysty spirytus. Stwierdzono, że manewr ten powtarzał się od stycznia br. przeszło 20 razy. Główni sprawcy kupiec win w Genewie i spedytor zbiegli. (PAT.)

Załoga „Stalina" ocalona.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G) Z Londynu donoszą: Statek sowiecki „Stalin", który — jak już donosiliśmy — uległ katastrofie pod Szpicbergiem, został uratowany. Załoga w liczbie 120 ludzi została ocalona przez angielskie i niemieckie parowce rybackie.

St. Hazner przygotowuje się do nowego lotu.

Warszawa, 5 listopada. Z N. Jorku donoszą, że lotnik Stanisław Hazner przygotowuje się do drugiego lotu Stany Zjednoczone—Europa. Start nastąpić ma na wiosnę.

Ponieważ na kupno nowego samolotu potrzeba około 30.000 dolarów, a fundusze — zebrane przez Polonię amerykańską — nie osiągnęły jeszcze tej wysokości, Hazner objeżdża większe osiedla polskie z odczytami, z których dochód przeznacza na kupno samolotu.

Pod zarzutem pobierania łapówek.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 5 listopada. (G) Kierownik zbrojowni na Pradze kpt. Łączkowski został aresztowany z polecenia wojskowego Sądu okręgowego pod zarzutem łapownictwa. Osadzono go w więzieniu.

Śledztwo prowadzi wojskowy sędzia śledczy Broś. Jak słychać, prócz kpt. Łączkowskiego aresztowano kilka innych osób.

Szczegóły sprawy ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Nie udała się „pielgrzymka".

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 5 listopada. (G) Donoszą z Częstochowy: Strażnicy graniczni patrolując w okolicy Częstochowy, zauważyli 5 osobników, którzy usiłowali przekroczyć granicę niemiecką.

Oświadczyli oni, że są pątnikami, wracającymi z pielgrzymki. Mimo to strażnicy dokonali rewizji osobistej, przy której okazało się, że „pielgrzymi" niosą kilkanaście olbrzymich pęcherzy, przeznaczonych na przemyt spirytusu z Niemiec do Polski.

Listy gończe dogoniły oszusta.

Nowy Jork. 5 listopada. Policja nowojorska aresztowała 55-letniego Moryca Kowicza, którego poszukiwały listy gończe policji katowickiej. Kowicz oskarżony jest o sfałszowanie „travellers checks" linji okrętowej Cunard, na sumę przeszło 21.000 dolarów. Detektywi, którzy dokonali rewizji w mieszkaniu Kowicza, znaleźli tam znaczne zapasy morfiny. Policja zawiadomiła generalnego konsula R. P. w N. Jorku o aresztowaniu Kowicza. (PAT)

OSZUST ŁÓDZKI ZATRZYMANY W WILNIE.

Wilno. 5 listopada. Na skutek listów gończych zatrzymano tu niejakiego Gruenberga, pochodzącego z Łodzi pod zarzutem fałszowania dolarów i innych walut zagranicznych. Gruenberga aresztowano w pobliżu granicznej wsi Michniewo na odcinku Zaniewicze. Gruenberg posiadał przy sobie znaczną sumę walut zagranicznych oraz fałszywy paszport na nazwisko kupca Naumana. (PAT.)

Przyłapany na gorącym uczynku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G). Na terenie Łodzi grasował od pewnego czasu oszust który podając się za sekwestratora Urzędu skarbowego, odwiedzał rozmaite firmy i pobierał pieniądze. Wczoraj przyłapano go na gorącym uczynku. Zjawił się on w sklepie Cukerta, domagając się wpłacenia choć części gotówki na poczet podatku. Ponieważ Cukert pieniędzy nie miał osobnik ów zarekwirował mu towary i z pełną walizą wyszedł. Gdy opuszczał sklep, wpadł w ręce agentów policji. Okazało się, że jest to Stanisław Szuber, znany dobrze policji. Szuber został aresztowany.

Bonifikaty przy podatku obrotowym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 5 listopada. (Sch) Ministerstwo Skarbu — jak już donosiliśmy — wydało okólnik, dotyczący udzielania bonifikat przy spłacie zaległości podatkowych. Ministerstwo zaznacza, że bonifikaty przyznawać należy również tym dłużnikom, którzy zamiast uiszczania zaległości podatkowych w gotówce, przedstawią zaświadczenie instytucji państwowej, stwierdzające, że przypadająca płatnikowi od tej instytucji należność za wykonane roboty lub dostawy, będzie przez odnośną instytucję przekazana urzędowi skarbowemu na pokrycie zaległości podatkowych. O rozmiarze przyznać się mającej bonifikaty decyduje w takim wypadku data przedstawionego Urzędowi skarbowemu odnośnego zaświadczenia.

Ministerstwo Skarbu poleciło również, aby przy spłacie zaległości w podatku obrotowym udzielano bonifikat w myśl powyższego wyjaśnienia.

=□=

Z giełdy warszawskiej.

Warszawa, 5 listopada. (G).

Belgja 124.20, Holandja 358.95, Londyn 29.35—29.39, Nowy Jork 8.912, Nowy Jork — kabel 8.916, Paryż 35.05, Praga 26.41, Szwajcarja 172.

Obroty mniej niż średnie. Tendencja dla walut europejskich przeważnie mocniejsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.89 i pół, rubel złoty 4.59 i pół, dewiza na Berlin 211.80, marki niemieckie banknoty 211.

3 proc. pożyczka budowlana 37.50—37.35, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 96.75, 4 proc. pożyczka premj. dolarowa 49.10—48.75—48.80, 6 proc. pożyczka dolarowa 55.50, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 54.75—55.88—54.75, 7 proc. listy zastawne BGK. 83.25, 7 proc obligacje BGK. 83.25, 7 proc. listy Banku Rolnego 83.25, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 56.25—55.50—55.75, 8 proc. listy zastawne BGK. 94 (161.68), 8 proc. obligacje BGK. 94 (161.68), 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94 (161.68), Bank Polski 84.50—84.25, Lilpop 12.75.

Tendencja dla listów zastawnych i pożyczek państwowych przeważnie słabsza. Obroty akcjami bardzo małe.

Nowy delegat Polski w Lidze Narodów.



P. Prezydent Rzplitej mianował naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych w Min. Spr. Zagr. p. Edwarda Raczyńskiego stałym delegatem polskim przy Lidze Narodów.

Ostatnie wiadomości sportowe.

Paryż. 5 listopada. Francuskie Towarzystwo Przyjaciół Sportu przyznało swą wielką nagrodę na rok 1932 znakomitemu tenisiście Cochetowi, za wspaniałe wyniki sportowe, uzyskane w roku bieżącym. Dotychczas nagrodę te w latach poprzednich zdobyli m. in. wielokrotny rekordzista w podnoszeniu ciężarów Rigoulot, tennisista Lacoste, kolarz Michard i biegacz Ladoumegue. (PAT).

WYNIKI TURNIEJU W MALMÖ.

Malmö. 5 listopada. W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju zapaśniczego w Malmö w wadze średniej Gałuszka przegrał do Nielssona po 13 minutach walki. W wadze piórkowej Dworok uległ po 7 minutach walki Stjärnfeldtowi. W klasyfikacji ostatecznej Dworok zajął trzecie miejsce w swej wadze, natomiast Gałuszka wyszedł bez miejsca i nagrody. (PAT).

Sytuacja na rynku zbożowym

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 5 listopada. (Sch) Zniżka cen pszenicy na rynkach światowych nie odbiła się na rynku zbożowym w Polsce. Rolnictwo polskie nie eksportowało nigdy pszenicy w większych rozmiarach, a w roku bież. wskutek klęski rdzy zapasy pszenicy istniejące w kraju zaledwie wystarczą na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego. W dziedzinie eksportu żyta sytuacja nie uległa większej zmianie. Wywóz październikowy utrzymał się na poziomie ostatnich kilku miesięcy.

Obietnice magistratu warszawskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G) W odpowiedzi na list otwarty pracowników miejskich, prezydent m. Warszawy Słomiński wyjaśnił dziś delegacji pracowników przyczyny, dla których miasto znalazło się w fatalnych stosunkach finansowych, i obiecał, że w ciągu dnia dzisiejszego zakończona będzie wypłata zaległości wrześniowych. Pozatem w ciągu listopada kasy wpłacić mają połowę pensyj październikowych.

Mimo to pracownicy miejscy rozpoczęli dziś demonstrację przez pozostanie w biurach do godz. 6 wieczorem.

=□=

Proces przy drzwiach zamkniętych

Czynny oficer Reichswehry wodzem bojówki hitlerowskiej.

Królewiec, 5 listopada. Odbywający się w Oławie proces przeciwko bojówkom hitlerowskim, które w sierpniu b. r. organizowały zamachy bombowe na sklepy żydowskie i na komunistów, obfituje w szereg sensacyjnych momentów. Rozprawa wykazała, że zamachowcy działali w ścisłem porozumieniu z kierownictwem partji. Większość oskarżonych to dygnitarze partyjni.

Charakterystycznem jest, że proces odbywa się przy drzwiach zamkniętych, a to dlatego, że zamachowcy po zostawali w łączności z czynnikami wojskowymi, od których otrzymywali materjały wybuchowe.

Szczególną rolę odegrał wśród zamachowców niejaki Litzman, będący równocześnie oficerem Reichswehry i przewódca oddziału hitlerowskiego.

Wyrok spodziewany jest w przyszłym tygodniu. (PAT)

Z DNIA.

NA OTWARCIE NOWEJ LINJI KOLEJOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (Sch.) Dziś wieczorem p. premier Prystor w towarzystwie ministra Komunikacji Butkiewicza oraz szeregu wyższych urzędników wyjechał na otwarcie nowej linji kolejowej Woropajewo—Druja, które nastąpi w niedzielę 6 b. m.

PAN PREZYDENT W „OSIEDLU ŁĄCZNOŚCI".

Warszawa, 5 listopada. Dziś o godz. 11-tej P. Prezydent Rzplitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego zwiedził pierwsze osiedle łączności w Warszawie na terenach Radjostacji Transatlantyckiej pod Babicami. Osiedle łączności, które powstało z inicjatywy min. Boernera, składa się z 56 domów drewnianych, wzniesionych na terenie zalesionym. Przeważa typ domu 4-ro izbowego. Koszt domu wynosi 9.220 zł. a z instalacją wewnętrzną i parcelą 11.217 zł. Wpłata dla nabywcy domu wynosi około 400 zł. Reszta zaś ratami miesięcznemi w ciągu kilku względnie kilkunastu lat. (PAT)

ODZNACZENIE PUBLICYSTY ALZACKIEGO.

Strasburg, 5 listopada. W salonach konsulatu polskiego odbyło się przyjęcie z okazji wręczenia Komandorskiego Orderu Polonia Restituta p. Pawłowi Hourson, wybitnemu publicyście i patrjocie alzackiemu, szczeremu przyjacielowi Polski. (PAT)

POKAŹNE REZULTATY AKCJI KOP-u.

Wilno, 5 listopada. W ubiegłym miesiącu władze KOP-u na linjach granicznych polsko-litewskiej i polsko-łotewskiej zlikwidowały 6 band przemytniczych oraz skonfiskowały towar wartości 48.000 zł. (PAT)

Ogonki po chleb.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G) Z Rygi donoszą: Od dwóch tygodni w Leningradzie przed sklepami państwowemi codziennie gromadza sie długie ogonki po chleb. Z inicjatywy sowietu miejscowego odbyło sie kilka konferencyj w tej sprawie, lecz wszystkie środki nie odniosły skutku. Wydane zostały nowe przepisy, normujące wydawanie chleba.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 5 listopada. Komunikat P. I. M. Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 6 bm. w Małopolsce Wschodniej: Rankiem mgły lub opary, w ciagu dnia pogodnie, nocą miejscami przymrozki. Dniem temperatura około 15 stopni. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 5 b. m. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 740.48, temperatura +3.9, o godz. 1 w poł. ciśn. bar. 739.91, temp. +12.8, o godz. 9 wiecz. ciśn. bar. 738.10, temp. +7.6 stopni.

Organ Watykanu o faszyzmie

Citta del Vaticano, 5 listopada. „Osservatore Romano" zamieścił długi artykuł, omawiający rezultaty, osiągnięte w ciągu 10 lat przez faszyzm, podkreślając dodatnie strony przeprowadzonych realizacyj materjalnych i moralnych, w społeczeństwie i państwie włoskiem.

Tem niemniej końcowy ustęp artykułu brzmi: „Nie oznacza to, aby aplauz i uznanie rozciągało się na wszystko, co było powiedziane i dokonane w ciągu tych 10 lat. Szczególnie nie oznacza to aprobaty wszystkich i poszczególnych teorji, wyrażonych w niektórych twierdzeniach o powszechnej i bezgranicznej władzy państwa na wszystkich odcinkach życia, nawet tych, które nie należą do kategorji państwowych.

Jednak katolicy powinni i mogą cieszyć się, że tyle dobrego zostało dokonane, a wyda się to tem większe, jeżeli pomyśli się, że tyle przesądów, ignorancji, nawyków i zaślepienia przeciwstawiało się ongiś realizacji tych zdrowych posunięć". (PAT.)

Nacjonalizacja kopalń w Meksyku.

Meksyk, 5 listopada. Ukazał się tu dekret prezydenta o nacjonalizacji kopalń złota, miedzi, antymonu, rtęci, aluminjum, azotanów, węgla, platyny, żelaza i bizmutu.

Korespondent Reutera dowiaduje się, że koncesje kopalniane, udzielone cudzoziemcom, nie będą na razie cofnięte. (PAT)

Z pola walki w Mandżurji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G) Z Charbina donoszą: W miejscowości Antachi, o 120 km na wchód od Charbina, toczyły się wczoraj zacięte walki między wojskami japońskiemi a partyzantami mandżurskimi. Siły Chińczyków wzrosły dzięki przyłączeniu się do nich kilku tysięcy regularnych wojsk mandżurskich, które zbuntowały się przeciw swemu rządowi. Japończycy, wspomagani przez artylerję, po długiej walce zadali klęskę Chińczykom. Również koło Cicikaru toczą się walki.

Tokio, 5 listopada. Wczoraj po północy 60 bandytów zajęło węzłową stację kolejową kolei mandżurskiej Su-Ping-Kai. Bandyci spalili cały dworzec. W walce jaka się wywiązała zginął naczelnik stacji oraz 2 funkcjonarjuszy kolejowych. 3 innych zginęło w płomieniach. Pociąg towarowy zdążający w tym czasie do Dairenu przejechał z wielką szybkością przez palący się dworzec i w ten sposób uniknął napadu bandytów. (PAT).

Rokowania o zmianę traktatów handl.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (Sch) Wobec ogłoszenia nowej taryfy celnej, Rząd polski podejmuje z poszczególnemi państwami rokowania o zmianę traktatów handlowych. Pierwszem państwem, z którem te rokowania podjęto, jest **republika austrjacka**. Rokowania prowadzone są w Wiedniu i mają na celu stworzenie szerszej podstawy dla handlu kompensacyjnego między Polską i Austrią, opartego na zasadach kontyngentó.

Dowiadujemy się, że w niedługim czasie mają być podjęte **rokowania z Francją** o rewizję polsko-francuskiego traktatu handlowego.

Kronika telegraficzna.

Nowy gabinet grecki. Z Aten donoszą: Tsaldaris utworzył nowy gabinet obejmując w nim tekę ministra skarbu. Ministrem spraw zagranicznych został Rallis sprawy wewnętrzne objął Metaxas, zaś ministerstwo spraw wojskowych Kondylis.

Dygnitarz szwajcarski — zakonnikiem. W całej Szwajcarji oraz w szerokich kołach międzynarodowych w Genewie wielkie wrażenie uczyniła wiadomość, że p. Perier, prezes Rady państwowej kantonu fryburskiego, wiceprezes szwajcarskiej Rady Narodowej i delegat na konferencję rozbrojeniową, zgłosił zupełnie niespodzianie dymisję ze wszystkich zajmowanych stanowisk i udał się do klasztoru Bernardynów we Francji. Powód tego kroku nie jest znany.

Oszust podawał się za księcia. Paryski sąd karny rozpatrywał sprawę Kerima Bexa, Turka, z pochodzenia obywatela rosyjskiego, który podawał się na księcia Sołtanowa, rzekomo właściciela kopalń nafty w Baku. Bex karany już był 14 razy za tego rodzaju oszustwa, które w sumie wyniosły około pół miljona franków.

Półwysep chalcydyjski — bez wody. Donoszą ze Stratonik że na półwyspie Chalkidike zniknęły wszystkie źródła w dużym promieniu. Jest to skutek niedawnego trzęsienia ziemi. Ludność zwróciła się do władz o dostarczenie wody do picia.



P. Jan Szembek, wiceminister spraw zagranicznych.

Wicemin. Szembek objął urzędowanie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (Sch.) Dowiadujemy się że nowomianowany wiceminister spraw zagranicznych p. Jan Szembek przybył już do Warszawy z Bukaresztu i jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego objął urzędowanie.

Atak na De Valerę.

Dublin, 5 listopada. Leader opozycji Cosgrave wniósł na plenarne posiedzenie sejmu wniosek nast. treści: Sejm wyraża rządowi naganę za jego ustawiczne niepowodzenia w osiągnięciu skutecznego porozumienia z rządem brytyjskim i potępia jego politykę, ciężko dotykającą rolnictwo i handel wywozowy kraju, oraz powodującą poważne straty dla całego społeczeństwa i niepokojący wzrost bezrobocia. W związku z powyższym wnioskiem sejm przygotowuje się do generalnej debaty nad polityką rządu De Valery. (PAT.)

Roosevelt zwycięży? „Daily Telegraph" omawiając perspektywy wyboru prezydenta Stanów Zjednoczonych uważa, że wybór Roosevelta jest zapewniony.

Ś † P.

EMANUEL JARYMOWICZ

inżynier architekt

zasnął w Panu po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 4/10 1932 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 6 listopada br., o godz. 2 popoł. z krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek 7 listopada br. w kościele Marji Magdaleny o godz. 8 mej rano. 3044

Barykady na ulicach Berlina.

Komuniści i hitlerowcy podżegają do kontynuowania strajku komunikacyjnego.

Berlin, 5 listopada. Mimo ostrych zarządzeń dyrekcji berlińskiego towarzystwa komunikacyjnego i zmobilizowania policji, likwidacja strajku komunikacyjnego napotyka na znaczne przeszkody. Wbrew oczekiwaniu nie udało się uruchomić żadnej stałej linji ani tramwajowej, ani autobusowej.

W Schoeneberg doszło do starć między strajkującymi a policją. Jeden hitlerowiec został zabity, 4-ch robotników odniosło ciężkie rany. Popołudniu w Schoeneberg zajścia powtórzyły się, przyczem tłum zaatakował policję, która użyła broni palnej, raniąc ciężko jednego z robotników.

Do podobnego krwawego zajścia doszło również w dzielnicy Treptow. Policja raniła ciężko dwie osoby. Na jednej z ulic w Schoeneberg w czasie zajść zabity został jeden robotnik. Z pośród 10 uruchomionych autobusów 9 zdemolowano kamieniami w ciągu ich kursowania przez jedną godzinę. Jeden z wozów był nawet ostrzeliwany z ukrycia.

W późnych godzinach wieczornych na ulicach miasta, zwłaszcza w dzielnicy robotniczej, panowało niezwykłe ożywienie. Policja dokonała ogółem 300 aresztowań. Nastrój w mieście bardzo podniecony.

W poprzek jednej linji tramwajowej w południowo zachodniej części miasta strajkujący ustawili barykady z wywróconych wozów, co zatarasowało zupełnie ruch uliczny.

Niezależne związki zawodowe, pozostające pod wpływami socjal-demokratów, wypowiedziały się za natychmiastowem zakończeniem strajku. Natomiast opozycja rewolucyjna, skupiająca komunistów, postanowiła strajk kontynuować.

Narodowo-socjalistyczne organizacje poparły komunistów co do dalszego kontynuowania strajku komunikacyjnego.

Z pośród 21.000 pracowników miejskich środków komunikacyjnych zgłosiło się do pracy w godzinach popołudniowych zaledwie 1.500.

Zanosi się na przystąpienie gazowni do strajku. (PAT)

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 5 listopada. 4 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem, po załatwieniu spraw bieżących, uchwalono projekt ustawy o poborze rekruta, szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych i kilka projektów rozporządzeń Prezydenta Rzplitej, dotyczących uproszczenia administracji. (PAT)

Z ROZBROJENIOWYCH OBRAD GENEWSKICH.

Genewa, 5 listopada. Prezydium konferencji rozbrojeniowej kontynuowało 4 b. m. popołudniu dyskusję. **Delegat Polski gen. Burchardt-Bukacki** wypowiedział się za najbardziej szeroką kontrolą międzynarodową. Kontrola na miejscu winna stanowić normalnie i regularnie część składową mechanizmu kontroli.

Oferta Papena pod adresem Hitlera.

Berlin, 5 listopada. Kanclerz Papen wygłosił przez radjo w dniu 4 bm. mowę, w której zwrócił się pod adresem hitlerowców z zarzutem, że mimo poparcia, jakiego rząd obecny udzielił partji narodowo-socjalistycznej w poprzedniej kampanji wyborczej, sprzeniewierzyła się ona w ostatnim momencie hasłu koncentracji narodowej. Czy chcecie wreszcie przyłączyć się do współpracy nad odbudową — powiedział Papen — czy chcecie stanąć w naszych szeregach w walce przełomowej o suwerenność Niemiec? Oto jest historyczne pytanie, z którem zwracam się przedewszystkiem do wielkiego ruchu narodowościowego dzisiejszych Niemiec.

Mowa ta jest uważana za ofertę pod adresem przywódców partji narodowo socjalistycznej, po której należy oczekiwać daleko idących ustępstw za cenę poparcia gabinetu prezydjalnego. Pewne koła tłumaczą zmianę tonu w oświadczeniu Papena wpływem bardzo poważnych czynników politycznych.

Desperacki czyn gimnazjalistki.

Lwów, 5 listopada.

Wczoraj wieczorem około godz. 22 z okna I piętra kamienicy przy ulicy Halickiej 10 rzuciła się na bruk młoda dziewczyna. Rzucono się jej na pomoc i wezwano Pogotowie ratunkowe. Desperatka nazywa się Janina Kohut, jest studentką gimnazjalną, liczy lat 16. Na szczęście doznała ona tylko lekkiego złamania lewej nogi.

=⊙=

Literaccy kandydaci do nagrody Nobla.

Cały świat kulturalny oczekuje z zaciekawieniem, komu przyznana będzie w tym roku literacka nagroda Nobla. Wszystkie prawie narody świata zgłosiły przynajmniej po jednym kandydacie, zatem liczba propozycyj, jakie otrzymała Akademja szwedzka, jest tak wielka, jak jeszcze nigdy nie była od samego początku istnienia nagrody Nobla. Stu jedenastu poetów i powieściopisarzy pretenduje do nagrody. Niełatwą będzie pracą rozejrzeć się w tem zbiorowisku znakomitych nazwisk, rozpatrzeć ich dzieła, zgodnie z tradycyjnemi wymogami, kierunki i poglądy, jakim hołdują, ażeby z pośród nich wybrać najgodniejszego. W kołach nielicznych wtajemniczonych przewidują nawet, że zanosi się na niespodziane rozcięcie węzła gordyjskiego przez wybór kogoś, kto wcale nie znajduje się na liście kandydatów.

Największą szans mają podobno Francuzi i Anglicy. Na liście francuskiej figurują trzej kandydaci: Paul Bourget, Paul Valery i Rosny (starszy). Najbardziej znanym z nich jest niezawodnie Paul Bourget, który uchodzi za najbardziej reprezentatywnego powieściopisarza Francji. Znaczenie, jakie zdobył sobie Bourget przez swe głęboko psychologiczne romanse, uświetniło się ponownie dopiero w ubiegłym miesiącu przy sposobności jego 70-tej rocznicy urodzenia. Większość jego powieści i dramatów była tłumaczona na wszystkie języki kulturalne. Jednakże istnieje opinja, że więcej szans ma Paul Valery, ponieważ Bourget w swych tematach i ich ujęciu jest już dziś przestarzały. Mniej korzystnie przedstawiają się widoki Rosny'ego.

Z Francuzami konkurują Anglicy, podnosząc, że od lat 27 nagroda Nobla nie została przyznana żadnemu angielskiemu literatowi. Ongi otrzymał ją Kipling. Laureatami Nobla są też Bernard Shaw i Rabindranath Tagore, ale pierwszy z nich jest Irlandczykiem, drugi Hindusem, jakkolwiek pisma ich szerzą się przedewszystkiem w języku angielskim. Anglja ma jeszcze dwóch kandydatów: H. G. Wellsa i Johna Galsworthy'ego. Przeciw Wellsowi przemawia jego stronniczość polityczna w dziełach. Na liście amerykańskiej znajdują się Theodor Dreiser, Ernest Hennigway i Upton Sinclair. Pretenduje też do nagrody Maksym Gorkij, co do którego ma Akademja szwedzka również zastrzeżenia ze względu na jego zaangażowanie się polityczne. Z niemieckich pisarzy ma szanse Stefan George.

Sztokholm, 5 listopada. Według dziennika „Nya Dagligt Allehanda", pisarz rosyjski Dymitr Mereżkowski, zamieszkały w Paryżu, jest najpoważniejszym kandydatem do nagrody literackiej Nobla. (PAT).

Sesja sejmowa odroczona na 30 dni

Warszawa, 5 listopada. W piątek, 4 b.m., o godz. 17'30 szef Biura prawnego Prezesa Rady Ministrów p. Władysław Paczowski udał się do gmachu Sejmu i wręczył pp. marszałkom Sejmu i senatu wraz z odnośnem pismem zarządzenie P. Prezydenta R.P. odraczające sesję Sejmu i Senatu na dni 30.

Zarządzenie P. Prezydenta R. P. brzmi jak następuje:

Na podstawie ar. 25 Konstytucji odraczam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną Sejmu na dni 30. (—) Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki. (—) Prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor. Warszawa, dnia 4 listopada 1932.

Na podstawie art. 37 Konstytucji odraczam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną Senatu na dni 30. (—) Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki. (—) Prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor. Warszawa, dnia 4 listopada 1930. (PAT)

TRZY NOMINACJE.

Warszawa, 5 listopada. **Szefem Biura Prawnego Prezesa Rady Ministrów mianowany został w dniu wczorajszym dotychczasowy zastępca szefa tegoż biura p. Władysław Paczowski.** (PAT.)

P. Władysław Paczowski urodził się w r. 1887 w Szymbarku pow. gorlickiego. Po ukończeniu studjów prawnych na uniwersytecie krakowskim, wstąpił do służby administracyjnej. W marcu 1919 został wezwany do pracy w departamencie dla spraw polskich ziem wschodnich, który istniał przy naczelnem dowództwie wojsk polskich i miał za zadanie zarząd odzyskanych kresów. W maju tegoż roku delegowany był do Wilna w charakterze referenta dla spraw organizacyjnych i ustawodawczych i uczestniczył w układaniu podstaw pod budowę administracji państwowej na tym terenie. Dnia 1 listopada 1919 powołany został do Prezydjum Rady Ministrów. W r. 1926 objął funkcje sekretarza Rady Ministrów i w kwietniu 1927 mianowany został radcą prawnym w biurze prawnem Prezesa Rady Ministrów. Od r. 1931 pełnił obowiązki zastępcy szefa tegoż biura.

* * *

Warszawa, 5 listopada. **P. Prezydent R. P. zamianował p. Edwarda Raczyńskiego, naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych w Min. Spr. Zagr., stałym delegatem Polski do Ligi Narodów.** (PAT).

P. Edward Raczyński urodził się dn. 19 grudnia 1891 w Zakopanem, jako syn Edwarda i Róży z Potockich. Studja średnie ukończył w Krakowie, nauki polityczne w Londynie. W r. 1915 uzyskał stopień doktora praw na uniwersytecie jagiellońskim.

W sierpniu 1918 wstąpił do szkoły podchorążych i pozostawał tam do marca 1919, poczem przejściowo przydzielony był do placówki wojskowej polskiej w Bernie szwajcarskiem.

Od r. 1919 do maja 1922 był sekretarzem poselstwa w Kopenhadze, od maja 1922 do maja 1926 był pierwszym sekretarzem poselstwa w Londynie skąd został przeniesiony do centrali i przydzielony do wydziału wschodniego.

Od r. 1928 był zastępcą naczelnika wydziału wschodniego. W r. 1930 odbył podróż do Arabji w charakterze posła nadzwyczajnego, celem nawiązania stosunków dyplomatycznych z królestwem Hedżasu. W marcu br. p. Raczyński mianowany został naczelnikiem wydziału ustrojów międzynarodowych w M. S. Z. (PAT).

* * *

Warszawa, 5 listopada. **P. Prezydent R. P. podpisał nominację p. Jana Szembeka, posła nadzwycz. i min. pełnomocnego R. P. w Bukareszcie, na podsekretarza stanu M. S. Z. (PAT).**

P. Jan Szembek urodził się w roku 1882. Szkołę średnią ukończył w Krakowie, poczem studja wyższe odbył w szkole orjentalnej w Wiedniu. Karjerę polityczną rozpoczął p. Szembek w służbie austrjacko-węgierskiej jako urzędnik rządu krajowego w Bośni, gdzie przebywał do r. 1918.

W r. 1919 wstępuje do polskiej służby dyplomatycznej. Pierwszem stanowiskiem, jakie zostaje mu powierzone, jest stanowisko delegata Rzplitej przy rządzie węgierskim. Po podpisaniu traktatu w Trianon zostaje mianowany ministrem pełnomocnym R. P. w Budapeszcie, gdzie przebywał do r. 1924. Stamtąd przeniesiony został na takież stanowisko do Brukseli, aż do kwietnia r. 1927. Do chwili obecnej nominacji, od roku 1927 był posłem R.P. w Bukareszcie. W czasie swej karjery dyplomatycznej min. Szembek brał wielokrotnie udział w różnych konferencjach, których rezultatem były umowy, zawierane między Polską a państwami, w których pełnił swe funkcje. M. in. za jego urzędowania w Bukareszcie odnowiono traktat przymierza polsko-rumuńskiego i zawarto umowę konsularną między obu krajami. (PAT.)

DELEGACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO U MIN. ZARZYCKIEGO.

Warszawa, 5 listopada. P. Minister Przemysłu i Handlu dr. Zarzycki przyjął 4 b. m. delegację przemysłu naftowego. (PAT)

Nowy rząd w Czechosłowacji.

Sąsiadująca z nami Czechosłowacja ma od kilku dni nowy, dwunasty z rzędu, gabinet. Dwanaście gabinetów za czternaście lat istnienia państwa nie jest tak mało, ale trzeba zauważyć, iż nowy rząd w tej par excellence parlamentarnej republice nie jest wynikiem jakiejś zmiany układu sił w ciałach ustawodawczych, wyłoniony bowiem został przez tę samą większość, jaka istnieje w parlamencie czechosłowackim od 1929 r. Oficjalnie oświadcza się, że zmiany w składzie rządu są tylko personalnej natury. Istotnie, poszczególne resorty pozostały w rękach tych samych stronnictw, wyjąwszy ministerstwo kolei które dostali socjalni demokraci w zamian za resort ministerstwa aprowizacji, zniesionego ostatnio ze względów oszczędnościowych.

Jeśli będziemy jednak starali się głębiej wniknąć w dzieje ostatniego przesilenia rządowego u naszego południowo-zachodniego sąsiada, przekonamy się, że przesilenie to było naturalnem następstwem objawów niezadowolenia, jakie zaczęło się wyrażać w niektórych ugrupowaniach politycznych. Niezadowolenie to łączy się, rzecz oczywista, z powszechnym kryzysem gospodarczym, jaki ostatnio coraz silniej dawał się i w Czechosłowacji odczuć. Szerokie masy ludności żądały od wybranych przez się posłów pomocy, ci zaś środków zaradczych postanowili szukać w zmianie kilku ministrów. To było jednym powodem ustąpienia dotychczasowego premjera Udržala, który nie mógł sobie dać rady z opozycją w łonie stronnictw koalicyjnych. Do tego zaś przyłączyły się jeszcze trudności skarbu państwa, trudności tak wielkie, że wywołały one konieczność obniżenia płac urzędniczych. Wszystko to wyczerpało siły Udržala. Po dość długo trwających pertraktacjach udało się utrzymać jednak dotychczasową koalicję siedmiu stronnictw (cztery partje czechosłowackie i trzy niemieckie, cztery „mieszczańskie" i trzy socjalistyczne). Następca Udržala został dotychczasowy prezes Izby posłów, Malypetr. Razem z Udržalem odeszli z gabinetu: jego najbliższy współpracownik, minister obrony krajowej Viszkovsky i Słowak Juraj Slavik, minister spraw wewnętrznych.

Na ich miejsce, jak już wiadomo z depesz, weszli inni członkowie partji agrarnej, premjer Malypetr, na miejsce Slavika dotychczasowy prezydent krajowy morawsko-śląski Jan Czerny, na miejsce Viszkowskiego dotychczasowy minister rolnictwa Bradacz, którego fotel znów objął Milan Hodża, Słowak niegdyś minister oświaty, usuniety z rządu półtrzecia roku temu. Odszedł również dotychczasowy minister fachowiec z resortu kolei, inż. Hula, by zrobić miejsce socjalnemu demokracie pos. Bechyni. Zmiany te tłumaczą się jasno: dotychczasowa grupa rządząca w partji agrarnej, do której należeli Udržal, Viszkovsky i Slavik, musiała usunąć się w cień, do steru zaś przyszła grupa opozycyjna, kierowana przez Hodżę, który oddawna usiłował zrehabilitować się za porażkę poniesioną z początkiem r. 1930. Mówi się, że to doszła do głosu prawica partji agrarnej, wiadomo bowiem było, że Udržal i Viszkovsky należeli do skrzydła partji stosunkowo bliższego socjalistom. Z drugiej strony jednak, fakt usunięcia min. Slavika od teki spraw wewnętrznych oznacza ustępstwo na rzecz socjalistów którzy oddawna ata kowali go za zbyt ostry kurs w stosun ku do robotników.

Resumując, możemy powiedzieć, iż koła decydujące w Czechosłowacji postanowiły utrzymać obecny układ sił za każdą cenę. Gdy nie mogło się to jakoś udać w dotychczasowym składzie gabinetu, postanowiono spróbować z nowymi ludźmi. Rząd poprzedni miał przeróżne trudności, rząd obecny największą z nich pokonał gładko. Gdy bowiem Udržal nie mógł jakoś przekonać swych kolegów gabinetowych o konieczności znacznego obniżenia płac urzędniczych, Malypetr potrafił to, przy pewnym kompromisie, zrobić w dość krótkim czasie. Głośno jeszcze przed paru tygodniami protestujący socjaliści wszelkich odcieni, oraz narodowi demokraci, protestować przestali, wobec tego, że Malypetr byłby inaczej zrezygnował z tworzenia rządu. A nowe przesilenie i nowe wybory mogłyby przynieść różne niespodzianki. Niespodzianek tych nikt nie chce w Czechosłowacji.

Polityka zagraniczna nowego gabinttu oczywiście będzie niezmieniona, wobec tego, że resort spraw zewnętrznych zatrzymał dr. Benesz. Natomiast w polityce wewnętrznej zajść mogą pewne zmiany. A to w kierunku powiększenia się nacisku agrarjuszy na wszystkie dziedziny życia państwowego, wobec tego, że nowy minister Hodża jest eksponentem kierunku antysocjalistycznego, żądającego ochrony przedewszystkiem rolnictwa, bez względu na potrzeby innych warstw społeczeństwa. A z drugiej strony, socjaliści wzmocnili swe wpływy przez objęcie resortu kolei i będą się starali zwalczać agrarjuszy jak najenergiczniej. To wszystko nie wróży zbyt długiego życia obecnemu gabinetowi. Tem bardziej, że obniżka płac urzędniczych może rząd ten uczynić bardzo niepopularnym.

Oczywiście, politykom pobratymczego państwa nie brak najlepszej woli i patrjotyzmu. Możemy się przeto spodziewać, że w decydującej chwili i prawica i lewica czechosłowacka zdobędzie się na wszystko, czego tylko będzie potrzeba, by nie dopuścić do zachwiania sie obecnej konsolidacji społecznej i gospodarczej. **h-k b-l.**

Szwecja w hołdzie najdzielniejszemu ze swych monarchów

W dniu 6 listopada br. naród szwedzki obchodzi trzechsetną rocznicę śmierci bohaterskiego Gustawa Adolfa, będącego dla swych następców i poddanych wzorem wojownika, męża stanu prawodawcy i rządcy pań stwa. On to ugruntował mocarstwową potęgę Szwecji i zapewnił swemu państwu dobrobyt, który mimo nieustannych wojen trwać będzie aż do tragicznej klęski Karola XII., od kiedy to supremacja Szwecji nad północą i wschodem Europy poczyna chylić się do upadku.

Tegoroczne uroczystości w związku z 300 - lecem śmierci Gustawa Adolfa, trwające od kilku miesięcy, wypadły imponująco. Poza Szwecją i Niemcami wzięły w nich udział inne kraje, zwłaszcza protestanckie, jako że Gustaw Adolf walcząc w czasie wojny Trzydziestoletniej po stronie protestantyzmu zginął w jego obronie. Dzień zatem 6 listopada — to zakończenie uroczystości, a zarazem kulminacyjny ich punkt. W dniu tym otwarty zostanie „Panteon Szwecji" — czyli podziemia kościoła Riddarholm, gdzie spoczywają prochy Gustawa Adolfa i gdzie obecny król szwedzki, Gustaw V., złoży wieniec pamiątkowy.

Przed grobowcem Gustawa Adolfa zostanie wystawiony na widok publiczny mundur, w którym zginął bohaterski król.

Po złożeniu wieńców uformuje się pochód, w którym wezmą udział potomkowie oficerów Gustawa Adolfa, przybrani w mundury z czasów wojny Trzydziestoletniej. Po uroczystej akademji w pałacu królewskim odbędzie się w Operze sztockholmskiej przedstawienie galowe. Specjalnie przygotowane, a obrazujące poszczególne „wielkie chwile" bohaterskiego króla. W tym samym czasie w parku Skansen odbędzie się zabawa ludowa, w której, obok szerokich rzesz publiczności, wezmą udział liczne orkiesty, chóry, balety i wojsko w strojach z czasów wojny Trzydziestoletniej.

Obchód Święta Policji Państwowej.

W dniu 11 b. m. jednocześnie ze świętem państwowem przypada obchód święta policji. W dniu tym przewidziany jest szereg uroczystości policyjnych w całem państwie. W przeddzień święta odbędzie się w Warszawie nabożeństwo żałobne, poczem w sali honorowej Komendy Głównej P. P. nastąpi odsłonięcie tablicy policjantów, poległych w r. 1932. Tegoż dnia odbędzie się również odczytanie rozkazu Komendanta głównego P. P., apel honorowy, dekoracja odznaczonych „Krzyżem Zasługi za Dzielność", w godzinach wieczornych zaś uroczysty capstrzyk na ulicach miasta. W dniu 11 b. m. oddziały policyjne wezmą udział w ogólnej defiladzie, następnie zaś przewidziane jest złożenie hołdu w Belwederze. W defiladzie i wszystkich uroczystościach wezmą udział delegaci policji z całego państwa.

We wszystkich miastach wojewódzkich odbędą się w dniu 10 b. m. nabożeństwa żałobne za oficerów i szeregowych P. P. danego województwa, poległych w służbie bezpieczeństwa. Na dzień 11 b. m. komendanci wojewódzcy P. P. wydadzą specjalny rozkaz okolicznościowy, poświęcony uczczeniu święta ogólnopaństwowego i święta policji.

=□=

Panna Młoda z „Wesela".

W 45-lecie pracy Wandy Siemaszkowej.

Trzy pokolenia: pokolenie rówieśnych, pokolenie jej dzieci i pokolenie dzieci jej dzieci — patrzą już na pracę Wandy Siemaszkowej. I trzy pokolenia, zespolone jednością podziwu i czci — wspominają dziś to wszystko, co się w tem imieniu zawiera, wszystko to, co się tą cyfrą — czterdzieści pięć lat — wymierza. I niema w tem święcie wspomnienia nic — zaduszkowego. Właśnie mieści się coś olbrzymio afirmatywnego, życiowego. Dokumentuje się niem ciągłość wzruszeń ludzkich — idąca przez lata i pokolenia. Dokumentuje się bogactwo osobowości twórczej: uwielokrotnia się ona, pomnaża nieobliczalnie, rol się wielosetną zjawą. I oto na chwilę na dzisiejszem przedstawieniu będą w nas obecni wszyscy, którzy ją kiedykolwiek w dzieli, a w niej wrócą ci wszyscy ludzie, których stwarzała, którym dawała bicie własnego serca, wibracje własnego głosu.

Zdumiewająca jest w liczbie, w różnolitości ta gromada wcieleń, która krąży wokół tej żywej i zdolnej jeszcze ciągle do nowych wcieleń artystki. Gdy szesnastoletnia z sercem truchlejącem debiutowała przed laty (1887 r.) na scenie krakowskiej w zapomnianych dziś do cna „Dziwakach" Mańkowskiego, czyż mógł ktoś przypuścić, czy mogła przyśnić ona sama, że jest w niej aktorka, która da najwyższą inkarnację sceniczną poezji swego czasu? Krajanka Orzeszkowej (urodzona w okolicach Grodna), wychowanka warszawskiej pensji, uczennica Kotarbińskiego — miała czas dojrzeć w teatrze krakowskim i na deskach sceny skarbkowskiej we Lwowie, by potem za dyrekcji T. Pawlikowskiego i Kotarbińskiego w Krakowie stać się główną odtwórczynią polskiego dramatu modernistycznego. Wyspiański i Kasprowicz, Przybyszewski i Kisielewski, Rydel i Orkan — te same nazwiska wymierzają rozmiar zasługi Siemaszkowej w tym zakresie. Marja w „Warszawiance", Jewdocha z „Sędziów", Panna Młoda z „Wesela", Laodamja, Gospodyni w „Klątwie", role w „Legendzie", „Wyzwoleniu", „Legionie", „Nocy Listopadowej" — szalona Julka w dramacie Kisielewskiego („W sieci"), który był krzykiem pokolenia, szereg ról w sztukach Przybyszewskiego („Dla szczęścia", „Śnieg", „Złote runo" i in.), Młynarka w „Zaczarowanem Kole" Rydla, Herodjada Kasprowicza — ten niepełny, przykładowo tylko powołany katalog ról z dramaturgji „Młodej Polski" zapewnia Siemaszkowej pozycję historyczną zupełnie wyjątkową. Dopełnia tej zasługi wielki romantyczny dramat polski, wtedy, głównie przez Kotarbińskiego — wprowadzony na scenę. Marja Stuart, Balladyna, Lilla Weneda, Judyta z „Księdza Marka", prawie pełna liczba kreacyj kobiecych w dramatach Słowackiego — to inna, tamtym pokrewna girlanda zjaw poetyckich, które snują się za imieniem Siemaszkowej. Odnalazła ona siebie także we współczesnym dramacie obcym. Więcej, zyskała sobie zaszczytne miano: pierwsza ibsenistka polska, Nora, Hedda Gabler, pani Ostrerot, pani Alving w „Upiorach" i t. d. — znowu bezmała komplet wielkich ról kobiecych w dramatach genjalnego Norwega. Naturalistyczna sztuka polska, znacząca się wtedy tak olśniewającem zjawiskiem, jak Zapolska i obca: Hauptman, Suderman i in. — również świetnie przypadała do tej indywidualności. Role fredrowskie i szekspirowskie, tragiczne i komiczne, monumentalne i charakterystyczne, historyczne i współczesne — wskazują na rozpiętość, na bogactwo tego talentu. Znane nam, jedwie wczorajsze kreacje w „Ponad śnieg" Żeromskiego (w „Reducie"), w „Mirli Efros", w „Domu kobiet" Nałkowskiej, w „Świętym płomieniu" Maugham'a, w „Dziadach" inscenizowanych przez Schillera — objawiają zdumiewającą żywotność tego talentu, jego zdolność asymilacyjną i regeneracyjną

Jest to talent — wybuchowy, podlegający impulsom czystego natchnienia. Siemaszkowa reprezentuje styl gry intuicyjny, antyintelektualistyczny. Ostateczny wyraz, owo światło wewnętrzne postaci przez nią odtwarzanych jest wynikiem przeżycia podświadomego, jest inspiracyjne. Uchwytuje się to bezpośrednio w jej dykcji żywiołowej, improwizatorskiej, niesłychanie sugestywnej. To stanowi też o porywającej sile jej kreacyj, o tem, że narzucają się one, jako konieczne i jako jedyne.

Może przez wypróbowany amalgamat krwi: polskiej po ojcu i francuskiej po matce — uzyskała psychika Siemaszkowej przedziwną dwoistość, równowagę i rozpiętość wspaniała. Jest w niej i słowiański sentyment, skłonność mistyczna i owa galicka pobudliwość, ruchliwość [illegible], owa

Wiadomości bieżące

6 listopada 1932

Niedziela

Leonarda

Jutro: Antoniego

Wschód słońca 6·40

Zachód słońca 15·58

TEATR WIELKI.

Niedziela 6 XI godz. 3 pop. „Faust" (opera). — Godz. 7.30 „Tak było i będzie" (Jubileusz Wandy Siemaszkowej).

Poniedziałek 7 XI godz. 7.30 „Marjusz" (Abonament 2).

Wtorek 8 XI godz. 7.30 „Tosca" (opera).

Środa 9 XI godz. 7.30 „Marjusz".

Czwartek 10 XI godz. 7.30 „Rigoletto" (opera).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Niedziela 6 XI godz. 12 „Pinokio". — Godz. 3.30 „Lekarz bezdomny" (Abon. 1). Godz. 7.30 „Dziwni kochankowie" (Mistigri).

Poniedziałek 7 XI godz. 7.30 „Tak było i będzie" (Abon. 3).

Wtorek 8 XI godz. 7.30 „Olimpia" (Abonament 2).

Środa 9 XI godz. 7.30 „Tak było i będzie" (sprzedane).

Czwartek 10 XI godz. 7.30 „Lekarz bezdomny".

Sala Colosseum: Film: „Mądra żona". Rewja: „Humor krzepi".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Na krańcach Sahary" i „Pająk".

ATLANTIC: „Błękitna Rapsodia".

CASINO: „Głos Pustyni", Ossendowskiego.

CHIMERA: „Milczący wróg" oraz „Klątwa Rodu Mandarynów".

GRAŻYNA: „Król, to ja"

KOPERNIK: „Blond Venus", Marlena Dietrich.

MARYSIEŃKA: „Blond Venus", Marlena Dietrich.

OAZA: „Burza nad Zakopanem".

PALACE: „C. k. Komenda serc".

PAN: „W mrokach wielkiego miasta".

PASAŻ: „W krzyżowym ogniu".

PROMIEŃ: „Legjon ulicy" oraz rewja.

RAJ: „Bitwa nad Sommą".

STYLOWY: „Faworyta Maharadży"

ŚWIT: „Arka Noego".

UCIECHA: „Maradu".

=□=

Delegat republiki mandżurskiej w Warszawie.



Przybył do Warszawy, w drodze z Moskwy do Genewy, p. Ting, delegat nowego państwa mandżurskiego. P. Ting zatrzyma się w Warszawie trzy dni.

Na zdjęciu naszem widzimy p. Tinga w towarzystwie kilku przybyłych razem z nim urzędników mandżurskich.

Robotnicy cudzoziemscy są we Francji niezbędni.

W związku z ograniczeniami pracy cudzoziemców, jakie w szerokim zakresie zostały ostatnio wprowadzone we Francji, poruszono sprawę zatrudniania wielkiej ilości obcokrajowców przy budowie fortyfikacyj; cudzoziemcy stanowią mianowicie około 70% robotników, zatrudnionych przy tych pracach.

Władze wojskowe wyjaśniły, że zatrudnianie cudzoziemców przy budowie fortyfikacyj jest niezbędne, albowiem robotnicy francuscy nie chcą zgłaszać się do ciężkich robót ziemnych i murarskich.

Podobnie przedstawia się sytuacja w górnictwie, gdzie na miejsce cudzoziemców, pracujących częstokroć w bardzo ciężkich warunkach, nie znaleźonoby chętnych robotników francuskich. W szeregu kopalń zwolnienie robotników cudzoziemskich odbiłoby się bardzo szkodliwie na eksploatacji.

Przed nominacją Nacz. Komitetu

Funduszu Pomocy Bezrobotnym.

W przyszłym tygodniu nastąpi nominacja członków Naczelnego Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym, przy czem jednocześnie odbędzie się posiedzenie inauguracyjne komitetu. Na stanowisko prezesa Naczelnego Komitetu powołany będzie inż. Cz. Klarner, prezes zeszłorocznego Komitetu Naczelnego do spraw bezrobocia, bądź też dr. St. Jurkiewicz, wiceprezes tego Komitetu. Jak słychać, na czele dyrekcji Funduszu Pomocy Bezrobotnym stanie p. T. Grunwald, naczelnik wydziału w Ministerstwie Opieki Społecznej.

— **Teatr Wielki.** Dziś, w niedzielę premiera interesującego dramatu Andrzeja Rybickiego pt. „Tak było i będzie". Głęboko przemyślany i ciekawie naświetlony problem wojny i jej śladów w duszy człowieka tworzy podstawę do stworzenia nowej filozofji wojny. Punktem wyjścia staje się dla niej człowiek o moralności nowej, narzuconej mu przez wojnę, moralności przekształcającej jego życie wewnętrzne. Znakomite pole popisu aktorskiego znajdują w nim pp. Wanda Siemaszkowa, święcąca dziś jubileusz 45-letniej pracy scenicznej (Matka), Tadeusz Białoszczyński (Ojciec), Władysław Więckowski (Syn), Janusz Strachocki (Wysłannik) i Karol Dorwski (Obcy). Reżyseruje p. Jerzy Gołaszewski. Pomysłową oprawę sceniczną stworzył Andrzej Pronaszko. Sztuka „Tak było i będzie" wchodzi od poniedziałku na afisz Teatru Rozmaitości. (Abonament 3). Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich oraz w kasie biletowej biura ABO, Rutowskiego 2 (firma Anoda), które na zamówienie telefoniczne posyła bilety do domów. Na dzisiejsze przedstawienie jubileuszowe abonamenty biura ABO nieważne.

— **„Marjusz"** pełna słońca południowego i południowego humoru komedja M. Pagnola grana będzie jutro wieczór w Teatrze Wielkim. Marsylja, miasto portowe z zakotwiczonemi okrętami z wszystkich stron świata, pełne przybyszów z za dalekich mórz, tworzy jedyne w swym rodzaju tło dla przeżyć miłosnych uroczej, małej Fanny i tęskniącego za światem przygód Marjusza. W głównych rolach występują: pp. J. Martini, Z. Wierzejska, J. Chodecki, J. Machalski, R. Wasilewski, Wł. Ratschka i Wł. Brochwicz. Reżyserja J. Strachockiego.

— **„Tak było i będzie"** dramat A. Rybickiego powtórzony będzie jutro, w poniedziałek w Teatrze Rozmaitości. (Abonament nr. 3).

— **Opera za 45 groszy.** Dyrekcja opery, pragnąc umożliwić jak najszerszym sferom społeczeństwa ujrzenie opery „Faust", wystawianej w nowej inscenizacji i z nowemi dekoracjami, wyznaczyła na dzisiejszy spektakl (początek 3.15 pop.) najniższe ceny od 45 gr. do 3.10 zł. Opera ta grana będzie w najlepszej obsadzie z Marją Sokół, Popowiczówną, Hinglerówną, Wrońskim, Użejką, dr. Tysiakiem i in. Przy pulpicie Adam Dołżycki.

— **Ewa Bandrowska w operze.** W przyszłym tygodniu w operze lwowskiej wystąpi dwukrotnie przed wyjazdem do Paryża, znakomita śpiewaczka Ewa Tarska-Bandrowska, która śpiewać będzie tytułowe partje w operach „Poławiacze pereł" i „Cyrulik Sewilski". Oprócz Bandrowskiej wystąpi gościnnie znany już we Lwowie August Wiśniewski. Ceny miejsc od 45 gr. do 5.20 zł. Przedsprzedaż w Małop. Ajencji Reklamowej.

=□=

— **Pełna humoru impreza.** Syndykat Dziennikarzy Lwowskich urządza we środę dnia 9 bm. w sali Kasyna i Koła Lit.-Art., ul. Akademicka wielką imprezę pełną humoru i śmiechu. Będzie to żywy dziennik zjednoczonej prasy lwowskiej. Autorami artykułów są redaktorzy wszystkich pism lwowskich, którzy osobiście pojawią się na estradzie. Ponadto recytować będzie p. Halina Zalewska z „Naszego Oczka". W żywym dodatku wezmą udział: pp. Bożena Czaszkówna pieśniarka i artysta malarz Fryc Kleinman. Akompanjament objął dr. H. Lielenield. Conferansjerkę poprowadzą red. Igiel i red. Zduńczyk. Bilety w cenie od zł. 1 do 3.50 wraz z podatkiem są już do nabycia w składzie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **Pożegnalna rewja Kaczorowskiego w Colosseum.** Dziś w niedzielę o godz. 3 pop. ostatni tydzień występów rewji krakowskiej Kaczorowskiego, która ostatnim programem Nr. 10 pt. „Humor krzepi" potrafiła zdobyć publiczność lwowską, która gorąco oklaskuje grę artystów. Poza rewją występuje z niebywałem powodzeniem kwintet „Millets" oraz człowiek o żelaznym nosie Lebjedow. Na ekranie wspaniały film pt. „Mądra żona". W czwartek 10 bm. pożegna zespół krakowski Lwów rewją w 20 obrazach pt. „Gdy dziewczynki idą spać" z udziałem zaproszonych artystów.

— **Konsulat ZSRR. komunikuje**, że w poniedziałek i wtorek 7 i 8 bm. nie będzie urzędować z powodu święta państwowego.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Francji.** P. Lucjan Mizgier, który jako administrator Targów lyońskich wygłosi **w niedzielę o g. 6-ej** wielce zajmujący, licznemi przeźroczami ożywiony odczyt o znaczeniu ekonomicznem tych Targów — położył niemałe zasługi około krzewienia przyjaźni francusko-polskiej w swej ojczyźnie. Należąc do centralnego Zarządu Towarzystwa France—Pologne organizował w Lyonie uroczystości w tym duchu, a w szczególności świetne przyjęcie w tem mieście naszego ambasadora, którego oficjalnie witali tam p. Herriot jako mer wraz z Izbą handlową. Jego to staraniem zawdzięcza się też utworzenie katedry geografji komercjalnej w warszawskim Institut français, która wielce podnosi wartość nauki udzielanej w tym zakładzie. Te sympatyczne rysy działalności naszego gościa powiększają jeszcze żywe zainteresowanie, które budzi jego niedzielny wykład.

— **Polski Związek Entomologiczny.** VIII. zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dn. 7 listopada br. o godz. 18 w Muzeum im. Dzieduszyckich. Na porządku dziennym: Dr. M. Świątkiewicz: Dalsze wyniki połowów motyli w Małopolsce Wschodniej, oraz luźne komunikaty. Goście mile widziani.

— **Kurs prelegentów LOPP.** Dnia 8 listopada br. tj. we wtorek o godz. 15-tej rozpocznie się w lokalu Komitetu Wojewódzkiego LOPP. (ul. Podlewskiego 1) kurs prelegentów LOPP. dla kandydatów z pośród młodzieży akademickiej. Kurs obejmuje 28 godzin wykładów, ćwiczeń, wyświetlań filmów i przeźroczy z dziedziny propagandy LOPP., lotnictwa, obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej. Dodatkowe zgłoszenia kandydatów przyjmuje Komitet Wojewódzki LOPP. (ul. Podlewskiego 1) do dnia 8 listopada włącznie w godzinach od 8 do 15.

— **Koło Oświatowe Związku N. F. P.** prasza wszystkich członków Związku na odczyt inauguracyjny, który odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 3.30 po południu w lokalu własnym przy ul. Mikowskiego 5, II. p. Ze względu na ważność tematu tegoż odczytu uprasza się pp. kolegów o liczny udział.

— **„Polska Liga Mleka"** we Lwowie. Komitet Organizacyjny Polskiej Ligi Mleka we Lwowie podaje do wiadomości, że w dniu 9 listopada br. o godz. 16-ej odbędzie się w sali obrad plenarnych Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, ul. Akademicka 17, walne zebranie konstytuujące członków Polskiej Ligi Mleka we Lwowie. Do wzięcia udziału w walnem zebraniu konstytuującem upoważnieni są, oprócz założycieli stowarzyszenia, wszyscy kandydaci na członków Polskiej Ligi Mleka, którzy do godziny 16-tej dnia 9 listopada br. zgłoszą swą decyzję przystąpienia na członka i złożą w tym celu na ręce przewodniczącego komitetu organizacyjnego wypełnioną i podpisaną deklarację.

— **Kasyno i Koło Lit. Art. we Lwowie.** W czwartek, 10 listopada br. o godz. 19.30 prof. dr. Walery Goetel wygłosi odczyt pt. „Przez alpejskie parki narodowe". Wykład będzie ilustrowany licznemi przeźroczami. Bilety do nabycia w kancelarji Kasyna i Koła Lit. Art.

— **Związek zawodowy architektów i budowniczych we Lwowie** zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie członków na 12 listopada br. godz. 5 po poł. do sali Izby Przem.-Handl. we Lwowie, ul. Akademicka 17, I. p., celem dokonania wyboru ze swego grona jednego radcy do tejże Izby w miejsce opróżnione przez śmierć śp. Hipolita Śliwińskiego.

— **Koło Romanistów Uniw. J. K.** we Lwowie rozpisuje konkurs na najlepszy przekład poetycki z języków romańskich na następujących warunkach: W konkursie może brać udział każdy student wyższej uczelni **bez względu na wydział** i kierunek studjów swych, lub też były student będący w trakcie zdawania egzaminów. Utworem tłumaczonym musi być wiersz napisany i drukowany w jakimkolwiek języku romańskim. Autor, czas powstania i temat wiersza obojętne. Istnienie dawniejszego przekładu polskiego danego wiersza nie stanowi przeszkody w jego wyborze. Prace konkursowe winny być przepisane czytelnie (najlepiej na maszynie) i zaopatrzone w godło autora. Do nich muszą być dołączone: a) zaklejona koperta zawierająca imię, nazwisko, rok, kierunek studjów oraz dokładny adres tłumacza; b) przepisany oryginalny tekst utworu, albo też zbiór poezyj ewent. czasopismo, w którem

nieustanna, arcyżywotna wibracja. Po ojcu - powstańcu styczniowym, muzyku i aktorze con amore na łomżyńskiej prowincji — wzięła nietylko egzaltację teatru, ale i ową namiętną egzaltację polską, romantyzm niepodległościowy. Po matce francuskiej Szwajcarce — odziedziczyła ów smak dla konkretności, afirmacje życia, dynamikę zadziwiającą. Może w tem tajemnica monumentalności tragicznego gestu i realizmu, wierności, koloru życiowego, gest odtworzeń, tajemnica sztuk', która grała na takim ogromnym rejestrze. A grała i gra mistrzowsko.

Ta charakterystyka nie byłaby zupełna, gdyby mówiąc o artystce nie mówiło się — o człowieku. Właśnie dopiero jedno i drugie stanowi pełnię. Pełnię pewnie uwarunkowaną, organiczną. To, co wskazywałem z okazji jubileuszu Chmielińskiego, w niemniejszej mierze dotyczy Siemaszkowej. I u niej między życiem i twórczością nie było dysonansu i u niej pełnia artyzmu jest zależna od pełni życia. Ta harmonijność typu zdaje się szczególnie bliska dzisiejszemu czasowi, jest — rzec można — prekursorska. Świadomość więzi społecznej, poczucia rodzinne i obywatelskie, skłonność do wiązania się z jednem środowiskiem na czas dłuższy (we Lwowie przebywała Siemaszkowa od 1906—1920) — każą w niej upatrywać, jak w Chmielińskim prototyp nowego, wytwarzającego się aktora. Aktora, który od bohemy przechodzi do organizacji społecznej, do społecznej odpowiedzialności za swoją pracę, który od stylu i kultury życia nomadzkiego przechyla się do stylu i kultury życia osiadłego. To wszystko daje się śledzić w życiu osobistem Siemaszkowej. I w tem, że po rewolucji 1905 r. wydalono ją z Warszawy ze względów politycznych, na co odpowiedziała zuchwale propagandą słowa polskiego na Litwie. I w tem, że założyła rodzinę, że wychowała dzieci, że syna jednego oddała w obronie tego miasta, które najwięcej z miast polskich pokochała (mąż jej brał udział w Legjonach). Czy wreszcie w tem, że zawsze bliska była Siemaszkowej praca społeczna, tak pięknie zadokumentowana dwuletnim pobytem wśród Polonji amerykańskiej.

Jest tego wiele, daleko to sięga, co się zawiera w imieniu: Wanda Siemaszkowa. A przecież, a mimo to jest ona dziś, jak przed laty — Panną Młodą z „Wesela". Tylko: z wesela — srebrnego, promieniącego dostojnością zasługi. Wanda Siemaszkowa — tego pragniemy i w to wierzymy — nie żegna sceny polskiej i lwowskiej, poślubia ją — na nowo.

Tymon Terlecki.

Nowy szef biura prawnego Prez. Rady Min. p. W. Paczoski



się dany wiersz znajduje. Za zwrot dzieł nie ręczy Komitet Konkursowy. Prace konkursowe należy nadsyłać pod adresem: Koło Romanistów, Lwów, ul. Marszałkowska 1 (Instytut Filologji Romańskiej) do dnia 31 grudnia 1932. Jury konkursowe składać się będzie z wybitnych przedstawicieli świata literackiego. Skład jury, jak też ilość i jakość nagród będą ogłoszone później w dziennikach.

=⊙=

— **Lwowianin dyrektorem gimnazjum w Bytomiu.** Otwarcie pierwszego polskiego gimnazjum w Niemczech w Bytomiu nastąpi 8 listopada br. Kierownictwo zakładu objął dr. Wiktor Nechay Lwowianin.

— **Jubileusz Siemaszkowej przez Radjo.** Dziś w niedzielę w godzinach 21'45—22'30 Rozgłośnia lwowska transmitować będzie uroczystości jubileuszowe Wandy Siemaszkowej z Teatru Wielkiego we Lwowie.

— **45 płatnych aplikantur na terenie lwowskiej Apelacji.** Prezydjum Sądu Apelacyjnego we Lwowie przyjmuje 45 płatnych aplikantów sądowych dla terenu lwowskiej Apelacji. Aplikanci, którzy otrzymają powyższe płatne etaty, będą mogli swe wynagrodzenie pobrać jeszcze za miesiąc listopad br.

— **Związek akad. młodzieży Zjednoczeniowej.** Na ostatniem walnem zgromadzeniu Związku akademickiej młodzieży zjednoczeniowej, które odbyło się w lokalu własnym w P. D. A. wybrano jednogłośnie nowe władze w następującym składzie: prezydjum mgr. Józef Fell, viceprezesi mgr. Stanisław Löwenthal i Bolesław Segal, sekretarz Bruno Paporisz, skarbnik mgr. Felicja Menkesówna.

— **Emerytowany urzędnik we Lwowie wygrał 250.000 zł. na premjówkę budowlaną.** Główna wygrana premjówki budowlanej w kwocie 250.000 zł. padła przy ciągnieniu w dniu 2-go listopada b. r. na los zakupiony we Lwowie, a szczęśliwym posiadaczem tej wygranej jest emerytowany urzędnik, zamieszkały we Lwowie.

=□=

— **Zaginął inwalida.** 54-letni Kazimierz Henaluk, inwalida, jeszcze we wtorek 1 b. m. wyszedł z mieszkania (Kleparowska 24) i do dziś nie wrócił.

— **Kradzież u duchownego.** Do mieszkania ks. Cieślaka przy ul. Rutowskiego 4 wdarł się wczoraj złodziej, którego schwytano na gorącym uczynku kradzieży i oddano w ręce policji. Jest to niejaki Józef Kobuk ze Zniesienia.

Dalsza sprzedaż znaczków na „Dom Pocztowca".

Ministerstwo Poczt i Telegrafów przedłużyło powtórnie termin sprzedaży nalepek na „Dom Pocztowca" w urzędach i agencjach pocztowych. Sprzedaż ta, która miała być zakończona z dniem 30 ub. m., przedłużona została do dnia 30 kwietnia 1933.

Katastrofalny wybuch gazu na Żółkiewskiem.

Powszechnie używany jako środek użyteczności publicznej miast gaz świetlny przedstawia duże niebezpieczeństwo, przejawiające się w częstych wypadkach zatruć i eksplozyj. Do dziś pamiętna jest z przed niespełna roku afera z osunięciem się rezerwuaru gazowni miejskiej. Wczoraj zaś na Żółkiewskiem rozległ się huk donośnej detonacji. To eksplodował gaz świetlny.

Przy ul. Żółkiewskiej 73 właściciel kamienicy Samuel Diamandstein zaprowadzał tam instalację gazową. Z pośród kilku zgłoszonych ofert instalatorów zgodził się na warunki Józefa Gruenberga z ul. Słonecznej. Rury gazowe zostały wnet zainstalowane, pozostało tylko sprawdzenie ich działania.

Jedno z mieszkań przy ul. Żółkiewskiej 73 na II. piętrze zajmuje przedsiębiorca wodociągowy, 40-letni Izrael Spritzer z żoną i czworgiem dzieci. Wczoraj, gdy on już wyszedł do pracy, przyszedł do jego żony wysłany przez instalatora Gruenberga 19-letni monter Karol Czyż w celu sprawdzenia sprawności instalacji. Ponieważ zaraz na wstępie zdradził się, że nie wie, czy kurki przed sprawdzeniem mają być zamknięte, czy nie, Spritzerowa nie chciała mu pozwolić na odbycie próby, obawiając się skutków jego ignorancji. Na to młody monter ofuknął ją ostro, zaznaczając z naciskiem, że mimo młodego wieku zna się na swojej robocie i jest za nią odpowiedzialny.

Chcąc sprawdzić instalację pod sufitem, wszedł na drabinę i wziąwszy z rąk Spritzerowej zapaloną świecę, przytknął ją do otwartej rury. **Nastąpiła ogłuszająca detonacja.** Wnętrze mieszkania uległo kompletnemu zdemolowaniu, w sąsiednich mieszkaniach wyleciały z okien szyby. Przerażeni mieszkańcy kamienicy poczęli biegać w popłochu. Spostrzeżono, że całe mieszkanie Spritzera tonie w morzu płomieni. Pospieszono zaraz na ratunek. Tymczasem sama Spritzerowa, jakkolwiek odzież się na niej paliła, poczęła wynosić swe dzieci. Zaalarmowano straż pożarną, która zaraz przybyła i razem z pogotowiem ratunkowem zabrała się do akcji ratunkowej. Przybyli też: starosta grodzki dr. Klimów, kierownik III. Komisarjatu PP. kom. Zawadzki, z ramienia zaś gazowni miejskiej inż. Ferowicz i technik Kołacz.

Rodzina Spritzerów uległa ciężkim poparzeniom, zarówno matka Cyla, jak i obie córki: 16-letnia Ernestyna i 12-letnia Paulina. Najciężej został oparzony 10-letni Henryk Spritzer oraz monter Czyż. Obu ich w stanie niezwykle ciężkim natychmiast odwieziono do szpitala.

W trakcie akcji ratunkowej przybiegł stary Spritzer, którego przy pracy zawiadomiono o nieszczęściu. Rozpacz jego nie miała granic.

Instalator Gruenberg został natychmiast poddany dochodzeniom śledczym.

=⊙=

Aresztowanie sierżanta za defraudację

Przed kilku dniami donosiliśmy, że sierż. Paweł Furmański vel Furman, przydzielony do Inspektoratu Armji podjął z Banku Polskiego kwotę 5.600 zł. na wypłaty jako upoważniony do tego, ale z pieniądzmi do biura nie wrócił.

Władze wojskowe zarządziły natychmiastowe śledztwo, przyczem w pierwszej chwili sądzono, że sierżant padł ofiarą jakiegoś wypadku. Tymczasem okazało się, że sierż. Furman po podjęciu pieniędzy udał się na dworzec kolejowy, wsiadł do pociągu pośpiesznego, odchodzącego ze Lwowa o godz. 2.25 po poł. i odjechał do Warszawy. W Warszawie sierżant Furman przegrał wszystkie pieniądze na wyścigach. Wczoraj rano sierżant powrócił do Lwowa samolotem i został natychmiast aresztowany. Przekazano go do dyspozycji prokuratora sądu wojskowego.

nie można się spodziewać złagodzenia kryzysu a natomiast trzeba będzie się liczyć z rosnącem niebezpieczeństwem wybuchu wojny. **E. R.**

Z SALI SĄDOWEJ.

Przeciwko bezpieczeństwu życia.

Przed sądem przysięgłych stawali wczoraj Michał Starczak 20-letni rolnik z Potylicz pow. Rawa Ruska i Hryń Farańczuk, 19-letni robotnik oskarżeni o morderstwo i współwinę w tej zbrodni. Obaj oskarżeni mieli porachunki z Wasylem Starczakiem imiennikiem pierwszego a przedewszystkiem czuli złość do niego ponieważ palił cholewki do Marji Kulijewicz — której prawdopodobnie obaj się kochali.

To też kiedykolwiek spotkali się z Wasylem wywiązywała się między nimi kłótnia a nawet bójka.

Tak było również w dniu 19 lipca br. Michał Starczak i Farańczuk spotkawszy na drodze Wasyla, — zaczęli go wyzywać. Napadnięty chwycił kamień a wtedy Farańczuk krzyknął do Michała Sterczaka „strzelaj". Na ten zew Michał dobył rewolweru i strzelił dwukrotnie do Wasyla Starczaka kładąc go trupem na miejscu.

Rozprawę prowadził s. o. Tertil — oskarżał prok. dr. Mostowski, bronił dr. Starosolski.

Po przeprowadzeniu rozprawy pierwszego oskarżonego skazano za przekroczenie obrony koniecznej na 3 lata więzienia, a drugiego uwolniono od winy i kary.

Niema przeludnienia na ziemi.

Panujący od dłuższego czasu kryzys światowy i bezrobocie, ogarniające około 30 miljonów ludzi, przyczyniły się do ugruntowania opinji, iż jedną z ważkich przyczyn klęski jest przeludnienie. Były kanclerz austrjacki. Streruwitz, poświęcił tej sprawie obszerny wykład, którego osnową było stwierdzenie faktu nie przeludnienia ziemi, lecz nierównego podziału ludności na kuli ziemskiej, co właśnie — zdaniem Streruwitza — jest jedną z przyczyn kryzysu światowego.

Europa zachodnia — twierdzi Streruwitz — mieści w tej chwili 280 miljonów ludzi, a teoretycznie biorąc mogłaby wyżywić i utrzymać w najlepszym wypadku tylko 200 miljonów. Natomiast Ameryka Północna i Środkowa posiadają zaludnienie słabe w wysokości 165 miljonów, wówczas gdy faktycznie mogłyby z łatwością pomieścić i wyżywić z górą 800 miljonów ludzi. Jeszcze gorzej przedstawia się ta kwestja proporcjonalnego rozmieszczenia ludności w Ameryce Południowej, gdzie wyzyskane jest tylko 7 proc. zdolności produkcyjnej całej powierzchni.

Austrja — mówi dalej Streruwitz — musi wyżywić 6 i pół miljona ludzi, wówczas gdy olbrzymia Kanada, której produkcji zboża może wyżywić całą Europę, zamieszkana jest tylko przez 10 miljonów ludzi.

Taki podział ludności pociąga za sobą daleko idące skutki natury gospodarczej i politycznej. Streruwitz dochodzi do wniosku, że tylko otwarcie bram dla wolnego ruchu emigrantów oraz nowy podział kolonij mogłyby przyczynić się do uregulowania kwestji podziału terytorjalnego ludności na ziemi. Wskazuje on między innemi na to, że gdy w Anglji gęstość zaludnienia wynosi 182 osoby na kilometr kwadratowy, to w Imperjum brytyjskiem stosunek ten spada do liczby 11 osób na km. kw. Emigracja z Europy w r. 1926 doszła cyfry 600.000 ludzi, a w r. 1931 spadła już do cyfry tylko 43.000. Ale i liczba emigrantów z r. 1926 jest już krzywdząca, gdyż w pierwszem dziesięcioleciu w. XX. wywędrowało z Europy do Ameryki z górą 9 miljonów ludzi.

O ile zatem — twierdzi Streruwitz — klapa bezpieczeństwa, jaką jest ruch emigracyjny, nie będzie otwarta,

Znowu napady uliczne we Lwowie.

Wczoraj wieczorem znowu „torebkarze" dali znać o swem istnieniu. W odstępie pół godziny dokonano wieczorem na ulicy Św. Jacka dwa napady rabunkowe. Ofiarą pierwszego była Marja Wyszyńska, drugiego — Zofja Szwedowa, obie mieszkające przy ul. Tarnowskiego. Obu wyrwano z rąk torebkę z pieniądzmi, przyczem napastnicy zbiegli bez śladu.

„Karpatja" przeciw swemu zastępcy.

Wczoraj rano do Wydziału Śledczego wniosło ukraińskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Karpatja" (Rynek 38) skargę przeciw swemu zastępcy Maksyljanowi Raczyńskiemu. Zainkasował on bezprawnie znaczną kwotę pieniężną i następnie przywłaszczył ją sobie.

Włamanie do składu żelaza.

Wczoraj w południe dokonano włamania do składu żelaza Henryka Finkelsteina przy ul. Słonecznej 47. Włamywacze niespostrzeżeni przez nikogo wycięli filunek w drzwiach magazynu, następnie dostali się do wnętrza i ukradli z biurka gotówkę 3.430 zł. Mimo białego dnia udało się im zbiec bez śladu.

Niemowlę o dwóch głowach.

Onegdaj w Dyneburgu w klinice położniczej urodziło się niemowlę płci męskiej o dwóch głowach. Głowy te nie są zrośnięte. Każda posiada szyję korpus dziecka jest półtora raza szerszy od normalnego. Badania lekarskie wykazały, że niemowlę posiada podwójny stos pacierzowy. Pozatem budowa jest zupełnie normalna. Noworodek posiada po jednej parze rąk i nóg. Podobieństwo obu twarzy jest wybitne. Sztuczne usunięcie płodu zapomocą kleszczy spowodowało śmierć noworodka. Matka ma lat 28. Życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo. Ma ona pozatem syna normalnie rozwiniętego w wieku lat 6, oraz dwoje dwuletnich bliźniąt. Rodzice nie zgadzają się za żadną cenę na oddanie zwłok dziecka na cele naukowe.

Wydział medyczny uniwersytetu łotewskiego wysłał specjalną komisję do Dyneburga w celu przeprowadzenia badań oraz zdobycia ciekawego okazu dla muzeum patologicznego.

List ze S anisławowa.

(Przed świętem Niepodległości. — Tydzień Polskiego Białego Krzyża. — Konferencja turystyczna. — Ogród im. Żwirki i Wigury.)

Z inicjatywy miejscowej organizacji BBWR odbyło się onegdaj w sali sesyjnej Województwa, pod przewodn. p. wojew. Jagodzińskiego, zebranie Komitetu Obchodu Święta Niepodległości w dniu 11 listopada. Na zebraniu, w którem wzięło udział ponad 100 osób, przedstawicieli władz, urzędów, organizacyj i zrzeszeń społecznych, uchwalono w głównych zarysach program obchodu. Równocześnie wybrano Komitet wykonawczy, który ma się zająć obmyśleniem i wykonaniem poszczególnych punktów programu obchodu. O programie powiadomione zostanie społeczeństwo stanisławowskie zapomocą odezw Komitetu.

* * *

Od 5 do 12 listopada odbywa się w Stanisławowie tydień Pol. Białego Krzyża. Ponieważ tydzień P.B.K zbiega się z dniem Święta Państwowego, dlatego też cały szereg uroczystości, jak akademja w teatrze i t. d., zostanie urządzony wspólnemi siłami Komitetu Obchodu Święta listopadowego i P. B. K.

Pozatem posiada jednak tydzień P. B. K. własny program, do którego należy: capstrzyk orkiestr, koncert muzyki wojskowej, bezpłatne imprezy dla wojska, przedstawienie w teatrze oraz zbiórka uliczna.

Należy się spodziewać, że społeczeństwo stanisławowskie, rozumiejąc doniosłość akcji P.B.K., który szerzy oświatę wśród wojska, poprze wydatnie w ciągu bież. tygodnia wspomniane Towarzystwo.

* * *

Dziś (6 XI) odbędzie się w Województwie konferencja reprezentantów wojskowości, wychowania fizycznego, oraz czynników zainteresowanych turystyką i sportem narciarskim, celem zapoznania się z naszemi warunkami turystycznemi, oraz celem omówienia propagandy naszych gór wśród nar-

* * *

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej na wniosek prezesa Rady posła Chowańca uchwalono, założony ostatnio na t. zw. placu powystawowym, ogród, nazwać „Ogrodem im. kpt. Żwirki i inż. Wigury". D.

ciarzy.

Z ruchu wydawniczego.

* **„Kobieta Współczesna".** Tygodnik Nr. 35 zawiera następujące artykuły: „Przemiany Społeczne a wychowanie" A. Oderfeldówna. „Paczka" Helena Boguszewska. „Jesteśmy" Zofja Jakubowska. „Sztuka w świecie powojennym", N. Samotychowa — „Z podróży do Sztokholmu" Halina Siemieńska. „W Pieninach" Jadwiga Pawłowska. W dziale literackim dalszy ciąg ciekawej powieści p. t. „Przygoda w nieznanym kraju" Anieli Gruszemckiej. Miłą niespodzianką dla prenumeratorek jest miesięcznik „Mój Dom" który z Nr. 35 tyg. „Kob. Współczesnej" wychodzi jako bezpłatna premja. Recenzję z miesięcznika „Mój Dom" podamy osobno, gdyż zasługuje na specjalne omówienie.

* **„Życie Krzemienieckie".** Miesięcznik społeczny. W ostatnim (8—9) numerze „Życia" R. Dłubak pisze o zadaniach nowej szkoły; S. Sheybal o ruchu fotograficznym w Krzemieńcu; p. S. o samorządzie terytorjalnym i o zagadnieniu jego uspołecznienia i wreszcie F. Mączak daje sprawozdanie z jesiennej wycieczki młodzieży V kursu sem. naucz. Liceum Krzemienieckiego. Numer uzupełniają: bogata kronika, dział „Ze sztuki", dział „Sport i wychowanie fizyczne" oraz komunikaty.

Tajemniczy mściciel strzela z ukrycia.

Tarnobrzeg. (Tel. wł.) Wczoraj na drodze między Oboją a Turbią pow. tarnobrzeskiego nieznany sprawca strzelił dwukrotnie z rewolweru do Antoniego Patza. Jeden nabój zadrasnął Patza w lewą rękę powyżej łokcia. Powodem prawdopodobnie zemsta osobista.

Badania lekarskie młodocianych robotników.

Ogólnopaństwowy Związek Kas Chorych opracował projekt nałożenia na wszystkie Kasy Chorych obowiązku przeprowadzania badań lekarskich młodocianych robotników. Wszystkie orzeczenia, dotyczące młodocianych, mają być kierowane nie do fabryk, lecz bezpośrednio do inspektorów pracy, którzy na zasadzie opinij lekarskich wydawać będą zezwolenie lub zakaz pracy.

Celem kierowania na badania lekarskie młodocianych robotników, niezarejestrowanych w Inspekcji Pracy, inspektorzy zabiegać mają o dostarczanie im wykazu tych pracowników w Izbach rzemieślniczych, szkołach, cechach, Kasach Chorych i t. d.

Badania lekarskie objąć mają nietylko młodocianych robotników, zatrudnionych w przemyśle, lecz również w rzemiośle i handlu.

1.500 harcerzy polskich weźmie udział w „Jamboree 1933".

W dniu onegdajszym odbyło się w Związku Harcerstwa Polskiego posiedzenie specjalnej komisji, powołanej dla przygotowania udziału harcerzy polskich w wielkim przyszłorocznym złocie skautów t. zw. „Jamboree 1933", który odbędzie się pod Budapesztem. W zlocie tym weźmie udział około 45.000 skautów ze wszystkich części świata. Postanowiono, że z Polski wyjedzie na zlot 1.500 harcerzy pod komendą naczelnika głównej kwatery męskiej, sędziego Olbromskiego.

Obecnie opracowywane są bliższe szczegóły udziału Polski w tym wielkim zjeździe skautowym.

Ku czci obrońców Warszawy.



W dniu 1 bm. odbyło się w Markach pod Warszawą poświęcenie pomnika na zbiorowej mogile żołnierzy W. P., poległych w roku 1920 w czasie obrony Warszawy. Pomnik ten wybudowany został staraniem Związku Strzeleckiego.

SPORT.

Dziś: 9 rano Walne zgromadzenie Hasmonei w sali żydowskiej gminy wyznaniowej, ul. Bernsteina 14.

11.00) Ukraina—Rekord, zaw. tow. na 26 pułku piech.

11.30 Ruch—Czarni, zaw. o mistrz. Ligi na boisku Czarnych.

Bieg naprzełaj „Wieku Nowego" o mistrzostwo Okr. Lwow. o godz. 10.30. Start i meta na boisku sportowem 40 pp. Pohulanka.

Sekcja bokserska LKS. „Lechja" odwołuje zapowiedziane na dzień 6 listopada zawody bokserskie Czarni—Lechja.

Drużyna ligowa Pogoni wyjechała wczoraj do Krakowa, celem rozegrania zawodów z Wisłą. **Wynik ze szczegółami zostanie ogłoszony z balkonu naszej Redakcji o godz. 7 wieczorem.**

W turnieju trójkowym siatkówki, urządzonym przez Sokół-Macierz pierwsze miejsce zdobył zespół Sokoła-Macierzy w składzie:: Stenzel — Paluch — Kopystjański II, 2) Weterynarja komb., 3) AZS. 4) HKS. VII. Ogółem wzięło udział 16 zespołów.

Dla uczczenia pamięci śp. dr. Marjana Petera zarząd LOZHL. postanowił ufundować puhar przechodni dla rozgrywek hokejowych.

POJEDYNEK NAJSZYBSZYCH KOLARZY ŚWIATA.

Dwaj finaliści kolarskich mistrzostw świata, Belg Scherens i Francuz Michard, spotkali się w tych dniach na torze brukselskim. Dwaj rywale rozegrali w pojedynku dwa biegi, przytem każdy z nich odniósł po jednem zwycięstwie. O definitywnem zwycięstwie zadecydowała walka finałowa, w której mistrz świata Scherens wygrał przed Michardem.

LADOUMEGUE AMATOREM?

Podobno ma nastąpić wkrótce zniesienie dyskwalifikacji słynnego francuskiego biegacza i rekordzisty światowego, jako zawodowca. Ladoumegue ma stać się znowu amatorem i w nadchodzącym sezonie lekkoatletycznym ma próbować ustanowienia nowych rekordów światowych na dystansach 3 i 5 klm.

WŁOSKI OLIMPIJCZYK — ZAWODOWCEM.

Włoski bokser wagi półciężkiej, Rossi, zdobywca srebrnego medalu olimpijskiego w Los Angeles i amatorski mistrz Europy w swojej wadze — przeszedł na zawodowstwo. Na zawodowstwo zamierza także przejść Rovati, znany pięściarz włoski w wadze ciężkiej.

Ważne odkrycia archeologiczne w okolicach Dniepru.

Specjalna komisja archeologiczna, powołana przez ukraiński komisarjat ludowy oświaty ukończyła prace archeologiczne w okolicach Dniepru, rozpoczęte w r. 1927. Zbadane zostały tereny na przestrzeni około 100 klm. od wyspy Chortica aż do miasta Dniepropietrowsk. Dokonano szeregu odkryć o wielkiej wartości historycznej, które pozwolą wyjaśnić różne zagadnienia związane z wędrówką ludów. Odkryto m. in. resztki osad ludzkich z epoki paleolitycznej oraz około 50 osad z epoki neolitycznej. Ogółem zebrano około 120 tysięcy różnych obiektów archeologicznych. Przedmioty które nie mogły być przewiezione do muzeów, zostały sfotografowane. Fotografji tych zebrano 6 tysięcy.

Program radjowy.

Niedziela, 6 listopada.

Lwów. (381) Godz. 10: Nabożeństwo z Wilna. 11'35: Przerwa. 11'58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'10: Urz. kom. Państwowego Instyt. Meteor. 12'15: Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. W przerwie poranku symf. pogadanka dla sfer pracujących. „Rola świetlic w życiu młodzieży" wygł. p. Tazbir. 14'00: „Tydzień rolniczy, jako wyraz dążeń organizacyjnych i organizacyj rolniczych" wygł. prezes Komitetu „Tygodnia Rolniczego" p. F. Lechnicki. 14'20: Pieśni Moniuszkowskie odśp. p. A. Michałowski. 14'40: Odczyt rolniczy „Jaką robotę przygotować na długie wieczory zimowe" wygł. prof. St. Biedrzycki. 15'00: Muzyka. 16'00: Program dla młodzieży. 16'25: Muzyka z płyt i „Silva Rerum". 16.45: „Lwów elektryfikuje Małopolskę Wschodnią" wygł. red. M. Stawiński. 17'00: Recital fort. Edwarda Steinbergera. W przerwie koncertu kom. Zw. Pracow. Gmin. Wiejskich. 17'55: Odczytanie programu na dzień następny. 18'00: Transmisja muzyki lekkiej z kaw. „Szkockiej" we Lwowie. 18'50: Trzy pytajniki w opr. p. M. Nowiny. 19'05: Rozmaitości. 19'25: Słuchowisko „O Zwyrtale muzykańcie" pg. K. Przerwy-Tetmajera. 19'55: Płyta gramofonowa. 20'00: Koncert popularny muzyki finlandzkiej w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. M. van der Palsa. W przerwie koncertu wiadomości sportowe. 22'00: Recital śpiewaczy p. S. Griffel (arje i pieśni). Akomp. p. T. Seredyński. 22'20: Muzyka taneczna. 22'55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 7 listopada.

Lwów. (381). Godz. 11'40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11'50: Komunikat meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11'58: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'10: Muzyka z płyt gramofonowych. 13'20: Urz. Kom. Państw. Instyt. Meteor. 13'25—15'40: Przerwa. 15'40: Komunikat gospodarczy. 15'50: Muzyka z płyt gramofonowych. 16: „Listy i programy" w opr. dyr. J. S. Petry. 16'15: Lekcja języka francuskiego. 16'30: Muzyka z płyt gramofonowych. 16'40: „Francuska wojna o Polskę — Berezyna 1812", wygł. dr. Wacław Lipiński. 17: Utwory fortepjanowe Apolinarego Szeluty w wyk. kompozytora. 17'20: Trans. z Warszawy z sali Ratusza miejsk. z akademji ku czci ś. p. Fr. Sokala i Alberta Thomasa. 17'50: Trans. z Warszawy: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 17'55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Muzyka lekka i taneczna z kawiarni „Gastronomja" w Warszawie. W przerwie: Lwowskie „Silva Rerum". 18'45: Rozmaitości i płyty gramofonowe. 19'05: Skrzynka rolnicza, — korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski, poczem: Wiadomości z I-go Tygodnia Rolniczego. 19'15: „Na widnokręgu". 19'30: Prasowy Dziennik Radjowy. 19'45: „Wiadomości plastyczne Nr. 5", pod red. Ludwika Lille. („Sędziowie mają głos"). 20: Transmisja z Warszawy: Popularny konkurs muzyczny P. R.: Zgadnij, kto śpiewa? 20'45: Pogadanka o muzyce irlandzkiej K. Stromengera. 21: Trans. z Dublina: Koncert europejski inrlandzki. W przerwie: Wiadomości sportowe. Dod. do Pras. Dziennika Radjowego. 23'30—24: Muzyka z Warszawy.

KRONIKA BRZEŻAŃSKA.

Dla uczczenia dnia oszczędności odbyło się 31 października nabożeństwo w kościele dla młodzieży wszystkich szkół miejscowych. W kościele wygłosił okolicznościowe kazanie ks. prof. dr. Marcinkiewicz.

Dla młodzieży gimnazjalnej urządzono staraniem czytelni dwa poranki, jeden dla uczniów klas niższych, do których o idei oszczędności przemówił prof. Pidłużny, a drugi dla uczniów starszych z przemówieniem prof. Kowalskiego. Chór pod batutą prof. Czarneckiego i gra na skrzypcach uzupełniły program. Jotes.

O peleryny dla listonoszów.

Zarząd główny Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów zabiega oddawna o przydzielenie peleryn nieprzemakalnych listonoszom, którzy bez względu na pogodę, w czasie największych deszczów, sprawować muszą swą ciężką służbę.

Ostatnio Ministerstwo Poczt i Telegrafów zdecydowało zakupić w najbliższym czasie peleryny dla listonoszów; narazie jednak, ze względów budżetowych, w ograniczonej ilości.

SPRAWY GOSPODARCZE

Rokowania handlowe polsko-austrjackie.

Na pierwszej konferencji między polską a austrjacką delegacją handlową ułożono, jak donoszą dzienniki wiedeńskie program rokowań. Wedle „Neue Freie Presse" panował na tej pierwszej konferencji ton nader przyjazny. Rokowania odbywać się będą w szeregu komisyj. Jedna z nich zajmie się wypracowaniem układu taryfowego, którego dotychczas w stosunkach handlowych miedzy obu państwami nie było. Dwie inne komisje zajmą się propozycjami austriackiemi w sprawach preferencji, tudzież innemi zagadnieniami handlowo - politycznemi.

Wpływy z opłat pocztowych telefonicznych i telegraf.

Według ostatnich zestawień, wpływy z opłat pocztowych, telefonicznych i telegraficznych w pierwszem półroczu obecnego roku budżetowego wynosiły ogółem 85.949.869 zł., wykazując zmniejszenie w porównaniu z tym samym okresem roku budżetowego 1931/32 o 13.2 prc. Wpływy z opłat pocztowych wynosiły 56.708.634 zł. (o 13.6 prc. mniej), z opłat telefonicznych 23,123.402 zł. (o 12.4 prc. mniej), z opłat telegraficznych 4,452.971 zł. (o 23.2 prc. mniej), wreszcie wpływy z opłat radjotelegraficznych 1,188.506 zł. (o 40.1 prc. więcej).

Bankructwa we Włoszech.

W ciągu września br. ogólna ilość bankructw wzrosła dochodząc do 971 (wobec 933 w poprzednim miesiącu i 917 we wrześniu 1931 r.), z czego 15 bankructw wielkich towarzystw anonimowych. Ilość drobnych bankructw (poniżej 50.000 lirów) również wzrosła do 659 wobec 646 w poprzednim miesiącu i 420 we wrześniu 1931 r. Ilość weksli zaprotestowanych w ciągu okresu sprawozdawczego zmniejszyła się wynosząc ogółem 96.975 wobec 105.964 w sierpniu br. i 104.321 we wrześniu poprzedniego roku. Zaznaczyć należy, że pod względem wartości ogólna ilość weksli zaprotestowanych we wrześniu br. doszła do sumy wyższej od tej jaką zarejestrowano w poprzednim miesiącu lecz niższej od sumy osiągniętej we wrześniu ubiegłego roku.

Przepisy dewizowe w Rosji nie będą złagodzone.

Pomimo protestów zagranicy przeciwko nowym zarządzeniom dewizowym, wydanym niedawno przez rząd sowiecki, które m. in. zakazują sprzedaży jakichkolwiek towarów za granicę w walucie sowieckiej, rząd odmówił stanowczo złagodzenia tych przepisów. Czynniki rządowe twierdzą, że nowe zarządzenie jest bezwzględnie konieczne celem ochrony gospodarstwa rosyjskiego przed spekulacją, uprawianą w Moskwie przez cudzoziemców na wielką skalę.

Duże straty Sowietów wskutek spadku funta.

Pisma moskiewskie donoszą, że Sowiety przy imporcie do Anglji poniosły wskutek ostatniego spadku funta duże straty. W związku z tem rząd sowiecki zamierza przeprowadzać wszelkie transakcje z rynkiem brytyjskim, podobnie jak we wrześniu ub. r., wyłącznie w walucie amerykańskiej.

=◎=

„Wahania cen i ich przyczyny".

Przed kilkoma dniami ukazała się na półkach księgarskich praca młodego ekonomisty dra Romana Bataglii pt. „Wahania cen i ich przyczyny", z wstępem Antoniego Romana, radcy ekonomicznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Obszerna praca ta, obejmująca dwieście kilkadziesiąt stron omawia szczegółowo i źródłowo niezwykle ważny, gdyż stanowiący ośrodek procesu gospodarczego problem kształtowania się cen. W uwagach wstępnych autor szkicowo daje wyraz swym poglądom na metodę, technikę, oraz zadania badań gospodarczych w ogólności, a badań nad cenami w szczególności. W części I-szej pracy znajdujemy w krytycznem oświetleniu zestawienie wszystkich najważniejszych teoryj cen z określeniem ich istoty. W części II-giej autor omawia kolejno poszczególne czynniki kształtowania cen i konjunktur, określając ich funkcje w procesie gospodarczym i szeregując je w pewnym hierarchicznym porządku, zależnie od ich znaczenia i siły oddziaływania. W tej części również autor daje — poraz pierwszy w nauce ekonomji — definicję czynników pozagospodarczych, czyli egogenicznych i wewnętrzno - gospodarczych, czyli endogenicznych. Praca dra Romana Bataglii jest wysoce aktualna, gdyż oparta w pierwszym rzędzie na fluktuacjach gospodarczych obecnej epoki kryzysowej i niewątpliwie dzięki temu przyczynić się może do zrozumienia istoty obecnego kryzysu i wysunięcia pozytywnych wskazań na przyszłość. Oryginalną jej cechę stanowi, iż autor traktuje zjawiska gospodarcze na szerokiej platformie życia ludzkiego, jako jeden wycinek, a przez to odbiega znacznie od klasycznych formułek gospodarczych.

Stopa procentowa w Polsce.

Stopa procentowa w Polsce pozostaje od dłuższego czasu na jednym poziomie mimo nader wydatnego skurczenia się wytwórczości. Świadczy to o tem, iż towarzyszące zwykle zjawiskom kryzysowym upłynnienie rynku pieniężnego stanowiące powyższy warunek ożywienia gospodarczego, i tak silnie zaznaczające się obecnie w wielu innych krajach — w Polsce niema miejsca.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie podjęła badania przyczyn tego stanu rzeczy. Przedwczoraj odbyło się posiedzenie połączonych komisyj izbowych finansowo - kredytowej i skarbowej, poświęcone temu zagadnieniu. Komisja stwierdziła, że obok przyczyn natury ogólno - gospodarczej o stopie procentowej decydują przepisy krępujące kształtowanie się tej stopy. Komisja wskazała na nieodzowność uchylenia obowiązujących postanowień prawnych o lichwie pieniężnej w odniesieniu do instytucyj kredytowych.

Podkreślić należy, iż obok sfer przemysłowo - handlowych i finansowych, również koła rolnicze uznały już politykę reglamentacji stopy procentowej za niecelową i szkodliwą, dając wyraz temu poglądowi w uchwale powziętej przez konferencję rolniczą w Ministerstwie Rolnictwa w czerwcu br.

Prężność naszego wywozu.

Podczas gdy pierwsze miesiące br. przynosiły gwałtowne obniżanie się zarówno wywozu, jak i przywozu, przyczem ten ostatni jednak spadał znacznie słabiej, tak, iż aktywne saldo bilansu handlowego spadło w maju do 4,8 milj. zł., to począwszy od czerwca wywóz nietylko przestaje zniżkować, ale wykazuje poważną tendencję zwyżkową, podczas gdy przywóz w dalszym ciągu spada, wskutek czego saldo aktywne bilansu handlowego wzrasta z miesiąca na miesiąc. Saldo to wynosi w czerwcu br. 5,5 milj. zł., w lipcu 12,2 milj. zł., w sierpniu 18,7 milj. zł., we wrześniu 22,8 milj. zł. Ewolucja ta jest tembardziej znamienna, iż zagranicą nigdzie niemal nie spotykamy zjawiska podobnie konsekwentnego wzrostu wywozu. Wywóz nasz wzrasta bowiem z 77,5 milj. zł. w czerwcu do 81,1 milj. zł. w lipcu, 86,1 milj. zł. w sierpniu, a 87,4 milj. zł. we wrześniu.

Zjawisko to niewątpliwie ocenić należy jako dowód prężności naszego wywozu, zdobywającego kosztem znacznych ofiar silną pozycję na rynkach zagranicznych, mimo wszelkich tamże napotykanych trudności.

Projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Związek Izb zgłosił do Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Ministerstwa Sprawiedliwości opinję w sprawie projektu ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wypowiadając się zasadniczo za projektem, Związek podkreślił jednak nadmierną jego rozbudowę, co wywołać może w praktyce trudności przy tworzeniu tego rodzaju spółek.

Omawiając szczegółowo postanowienia projektu, Związek Izb wypowiedział się za obniżeniem minimalnej wysokości udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z 500 do 100 zł.

Zwrócono nadto uwagę na konieczność obniżenia sankcyj karnych przewidzianych za naruszenie szeregu postanowień ustawy, wychodząc z założenia, iż walka z niewypłacalnością drogą stosowania nadmiernych rygorów karnych nie osiąga celu, budząc łatwo zrozumiałą niechęć do tworzenia tego rodzaju spółek.

Kronika gospodarcza

Nieurodzaj lnu na Litwie. Obszar uprawy lnu na Litwie zmniejszył się w br. o 16 tys. ha i wynosił 40 tys. ha. Z powodu nieurodzaju tegoroczne zbiory daly zaledwie 14 tys. tonn nasion lnianych i 12 tys. tonn paździerza. Jak zaznacza Państwowy Instytut Eksportowy, zbiory tegoroczne wynoszą niewiele więcej niż połowę zbioru zeszłorocznego. Zaznaczyć nad to należy, że jakościowo tegoroczny len jest znacznie gorszy, w związku z czem eksport litewski w zakresie wyrobów lnianych poniesie w roku bieżącym niewątpliwie znaczne straty.

=□=

Z GIEŁDY.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD GIEŁDOWY.

Lwów, 5 listopada 1932.

Kurs dolara utrzymywał się na ustalonym poziomie 8'89¼ zł. — Zapotrzebowanie na waluty i dewizy naogół bardzo skromne. Płacono przeciętnie N. Jork 8'91'50. Londyn 29'65 Zurych 172'10, Berlin 211'66 Włochy 45'75. — Zainteresowanie na giełdzie akcyjnej normalnie słabe, frekwencja na zebraniach giełdowych bardzo skromna.

Na rynku zbożowym usposobienie spokojne. Transakcyj stosunkowo mało, akcja interwencyjna Państwowych Zakładów Przemysłowo - Zbożowych chwilowo nadal w zawieszeniu.

Płacono z końcem tygodnia za 100 kg. loco Lwów: pszenica 740 g/l 27'50 do 28 zł., pszenica dworska standartowa 26'25—26'75, pszenica zbiorowa 24'75—25'25, żyto jednolite 17'50-18, zbiorowe 16'50—16'75, jęczmień przemiałowy 13'75—14'25, owies dworski 19—19'50, dworski zeszłoroczny 18'25 do 18'75, mąka pszenna luksusowa 49 do 50, żytnia 55 proc. „00" 30'50—31.

W dziale eksportowym panuje dość ożywiony ruch w strączkowych, przy licznych ofertach kupna ze strony zagranicznych odbiorców.

Z uwagi na wprowadzone ulgi taryfowe do portów w Gdyni i Gdańsku liczyć się należy także przy odpowiedniej konjunkturze, na wywóz z Małopolski Wschodniej owsa i jęczmienia.

Z dniem 1 bm. obowiązują na Giełdzie lwowskiej nastepujące definitywne standarty dla zbóż na r. 1932/33:

pszenica dworska 720 gramów w litrze,

pszenica zbiorowa 701 gramów w litrze,

żyto jednolite 710 gramów w litrze,

żyto zbiorowe 692 gramów w litrze,

jęczmień browarowy 681 gramów w litrze,

jęczmień przemiałowy 624 gramów w litrze,

jęczmień dworski 655 gramów w litrze,

owies dworski 441 gramów w litrze,

owies zbiorowy 425 gramów w litrze.

Odnośnie do notowań mąki wprowadzono notowania:

mąki pszennej luksusowej, 50 proc. „OO" 60 proc. „p", mąki żytniej 55 proc. „00", żytniej 65 proc. „0" i sitkowej.

Uchwałą Rady giełdowej z 28 października zmieniony został § 12 zwyczajów handlowych dla pszenicy: wprowadzono między innemi obowiązek zbioru pszenicy o wadze niższej niż standartowa, ustalając procentową bonifikatę na rzecz odbiorcy przy wadze niższej do 30 gramów w litrze.

E. F.

Notowania lwow. giełdy zbożowej z dnia 5 listopada.

Za 100 kg. loco stacja nadawania paritas 200 km.	złotych od	złotych do
pszenica dworska	25.50	26.—
pszenica zbiorowa	22.75	23.25
żyto jednol.	15.50	15.—
żyto zbiorowe	14.50	14.75
jęczmień browarowy	15.—	16.—
„ przemiałowy	11.50	12.—
„ dworski	13.50	14.—
owies dworski zadeszcz.	15.75	16.25
„ zbiorowy	14.75	15.25
kukurudza krajowa	14.50	15.—

Za 100 kg. loco wagon Lwów towar prowenienicji woj. lwow. na wschód od Lwowa	złotych od	złotych do
pszenica dworska	27.50	28.—
„ zbiorowa	24.75	25.25
żyto jednolite	17.50	18.—
„ zbiorowe	16.50	16.75
jęczmień przemiałowy	13.75	14.25
owies dworski zadeszcz.	18.25	18.75
mąka pszenna luksusowa	49.—	5[illegible]
mąka pszenna 50%	48.—	48.5
mąka pszenna 60%	45.	46.
mąka żytnia	30.50	31.
mąka żytnia 65%	29.—	29.5
mąka żytnia sitkowa	16.—	17.—
otręby żytnie	7.—	7.50
otręby pszenne	9.—	9.50

W.adomości z Pokucia.

Rocznica bitwy pod Mołotkowem. W dniu 29 października b. r. obchodziła ludność Nadwórnej i okolicznych wiosek, rocznicę bitwy mołotkowskiej. Z okazji tej, odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym po którem liczne rzesze publiczności, delegacje młodzieży szkolnej i organizacji społecznych z p. starostą W. Hubnerem na czele udały się na mogiłę Legionistów, celem złożenia wieńców. Przemówienie okolicznościowe u stóp pomnika bohaterów bitwy mołotkowskiej wygłosił prezes miejscowego Związku Legionistów p. L. Walicki, który podniósłszy wielkość ofiary złożonej w swoim czasie na ołtarzu Ojczyzny przez poległych pod Mołotkowem, wezwał obecnych, a zwłaszcza młodzież szkolną, by zawsze starała się kroczyć ich śladami i tak, jak Oni, nigdy nie żałowała żadnego trudu i pracy dla dobra i wielkości Rzeczypospolitej. Po odśpiewaniu przez zebranych pieśni „Boże coś Polskę" i po odegraniu przez orkiestrę strzelecką z Bitkowa hymnu państwowego oraz kilku utworów żałobnych, udano się jak co roku do dworu p. Matkowskiej, aby jej złożyć wyrazy pamięci i uszanowania. Nadmienić bowiem trzeba, że we dworze p. Matkowskiej stał sztab ówczesnych sił polskich, które brały udział w bitwie pod Mołotkowem, a p. Matkowska dla wszystkich legjonistów w czasie ich pobytu w tych stronach była opiekunką niezapomnianą.

Śmiały napad rabunkowy. Nocy ubiegłej miał miejsce w Nadwórnej bardzo śmiały napad rabunkowy. Oto do mieszkania niejakiego Harza, znanego bogacza w Nadwórnej wtargnęło po północy dwóch zamaskowanych bandytów, którzy mierząc do napadniętego z rewolwerów, żądali wydania pieniędzy. — W pewnym jednak momencie Harz potrafił zdobyć się na tyle przytomności i odwagi, że rzucił się na jednego z napastników, chwytając go za szyję. — Bandyta zaskoczony tym niespodziewanym odruchem, stracił na minie — i uderzywszy jedynie Harza z całej siły kolbą rewolweru w szczękę — uciekł wraz z towarzyszem. Ciężko rannego Harza ulokowano w szpitalu powiatowym w Nadwórnej, a za bandytami wszczęła policja pościg. Trzeba nadmienić, że dla p. Harza nie była to pierwszyzna, w tym roku został on bowiem już raz okradziony na kwotę 7.000 dolarów, ale szczęśliwym zbiegiem okoliczności stratę odzyskał.

Możliwe, że po ostatnim wypadku, o ile przyjdzie do zdrowia, odda pieniądze do banku — i nie będzie tak lekkomyślnie przez trzymanie ich w pończosze, narażać dalej swego życia. **L. W.**

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

F. 4590/31. Edykt. Dnia 16 listopada 1932 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie, biuro Nr. 6, licytacja 8/10 części realności whl. 8 gminy Koniuszki siemianowskie. Cena szacunkowa wynosi 16.328 zł. Najniższa oferta wynosi 10.885 zł. 34 gr.

Sąd grodzki, Oddział III.

Rudki, dnia 10 października 1932. 5999

E. 986/32/9. Edykt licytacyjny. Na wniosek Skarbu Państwa odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 6. grudnia 1932 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych — licytacja 142/200 części realności whl. 24, gminy Jałowe. Wartość szacunkowa 6152 zł. 86 gr. Najniższa oferta 4101 zł. 51 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd Grodzki.

Ustrzyki, dnia 7 października 1932. 6197

E. 1036/31. Edykt licytacyjny. Dnia 7. grudnia 1932 o godzinie 12 odbędzie się w tut. Sądzie, biuro Nr. 6, licytacyjna sprzedaż gruntu oznaczonego pgr. 755/1, 755/2 w Orchowicach położonego, zobowiązanej Taćki Suriek, wdowy po Mikołaju, własnej w granicach, od wschodu Paweł Berwecki, od zachodu Iwan Korbiak, od południa droga, od północy Różka Kuziów. Najniższa oferta 200 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Sąd Grodzki.

Sądowa Wisznia, 28 października 1932. 6201

E. 1138/31. Edykt licytacyjny. Dnia 7. grudnia 1932 o godz. 13 odbędzie się w tutejszym Sądzie, biuro Nr. 6 licytacyjna sprzedaż połowy pgr. 125 w Nikłowicach położonej, zobowiązanego Antoniego Sawki po Hryńku, własnej, w graniach od wschodu Katarzyna Sawka, od zachodu rzeka, od północy Józef Niedzielski, od południa Mikołaj Hapiak. Najniższa oferta 200 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki. 6202

Sądowa Wisznia, 28 października 1932.

E. 3163/31 6. Edykt licytacyjny. Dnia 16 grudnia 1932 odbędzie się w tut. Sądzie, biuro Nr. 2, licytacja połowy realności whl. 726, gminy Mokrotyn, składającej się z pbud. 481 i pg 393 1 oszacowanej na 11.098 zł. 95 gr. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 5549 zł. 47 gr. Do tej realności należą przynależności oszacowane na 23 zł.

Sąd grodzki w Żółkwi, Oddz. IV.

Żółkiew, 25 października 1932. 6203

E. 1246/32. Edykt licytacyjny. Dnia 1 grudnia 1932 odbędzie się w podpisanym Sądzie w biurze Nr. 1. licytacja realności położonej w Lesienicach, obejmującej pb. lk. 38 i pgr. lkat. 95/1, 100/1, 1281, 1282, 1505, 1507, 1509, 1511, 1866, 1867, 2741 i 2742 zobowiązanej Marji Łakociej w 1/4 niew. części własnej oszacowanej na 1440 zł. Najniższa oferta wynosi 960 zł. Prawa do powyższej nieruchomości któreby licytację uczyniły nie dopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. W przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Sad grodzki Oddział IV.

Winniki, 20 października 1932. 6228

E. 1859 31. Edykt licytacyjny. Dnia 1 grudnia 1932 odbędzie się w podpisanym Sądzie biurze Nr. 1, licytacja realności położonej w Mikłaszowie, obejmującej 3/8 niew. części pgrt. lk. 3269, 3270, 3261/1, 3262/1, oraz 3/16 niew. części pgrt. lk. 1856 i 2620 zobowiązanego Michała Wojdyły własnej, oszacowanej na 408 zł. 75 gr. Najniższa oferta wynosi 272 zł. 50 gr. Prawa do powyższej nieruchomości któreby licytację uczyniły nie dopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. W przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Sąd grodzki Oddział IV.

Winniki, 20 października 1932. 6229

E. 2741/31. Edykt licytacyjny. Dnia 2 grudnia 1932 odbędzie się w podpisanym Sądzie w Biurze Nr. 1, licytacja realności położonej w Winnikach, obejmującej 1/4 części pgr. lkat. 3007/4, zobowiązanego Włodzimierza Bilego własnej oszacowanej na 468 zł. Najniższa oferta wynosi 312 zł. Prawa do powyższej nieruchomości któreby licytację uczyniły nie dopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. W przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Sąd grodzki Oddział IV.

Winniki, 21 października 1932. 6230

E. 18/31. Edykt licytacyjny. Dnia 6 grudnia 1932 odbędzie się w podpisanym Sądzie w biurze Nr. 1. licytacja realności położonej w Tołszczowie, obejmującej pbud. lk. 1. i pgrt. lk. 188, 193, 194, 195/1 zobowiązanych Grzegorza i Marji Iwaniuk po 1/6 niew. części własnej oszacowanej na kwotę 4314 zł. Najniższa oferta. wynosi kwotę 2856 zł. Prawa do powyższej nieruchomości, któreby licytację uczyniły niedopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. W przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Sąd grodzki Oddział IV.

Winnik, 24 października 1932. 6231

E. 1393 28. Edykt licytacyjny. Dnia 6 grudnia 1932 odbędzie się w podpisanym Sądzie w biurze Nr. 1. licytacja realności położonej w Lesienicach, obejmującej pgr. lkat. 601/1 i 1254/2, zobowiązanego Semena Ciciały własnej oszacowanej na 3.300 zł. Najniższa oferta wynosi 2.200 zł. Prawa do powyższej nieruchomości któreby licytację uczyniły nie dopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. W przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Sąd grodzki Oddział IV.

Winniki, 25 października 1932. 6232

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Ogłoszenie przetargu!

Magistrat m. Lwowa rozpisuje niniejszem przetarg na wymianę wiszących kolejek transportowych w Rzeźni M. we Lwowie.

Oferty, sporządzone ściśle według obowiązujących przepisów M. R. P. L: XVI — 1333/30 należy składać najpóźniej do dnia 19 listopada 1932 r. godz. 12-tej, w Wydz. III/2. N. Magistratu, Ratusz drzwi Nr. 115, gdzie również udziela się wyjaśnień i wydaje druki ofertowe codziennie od godz. 14-tej — 15-tej.

Oferty nie złożone w przepisanym terminie i nieodpowiadające warunkom przetargu, nie będą rozpatrywane.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów. 6166

Za Prezydenta miasta

Inż. Olszewski m. p.

Naczelnik Wydziału III.

KOLEJ LOKALNA MUSZYNA - KRYNICA S. A.

II. Ogłoszenie.

XVI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Muszyna-Krynica" odbędzie się dnia 19 listopada 1932, o godzinie 10-tej przed południem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, IV p., drzwi 453) we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932 i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Rozdział zysku.

3) Zmiana § 47 statutu w tym kierunku, że rok obrotowy Spółki rozpoczyna się 1. stycznia, a kończy się 31. grudnia.

Warunki prawa do głosu na Walnem Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki. 6129

Lwów, 26 października 1932.

Zarząd.

Odpowiedzialny redaktor: Julian Bernadiuk. **Z drukarni „Słowa Polskiego". Lwów ul. Zimorowicza 18.**